

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-jej
r. rana do 2 po południu.

Dziś: ŚŚ. Flawiana i Zenona MM.
Sobota: Ś-tej Wiktorji P. M. Wigilja.
Niedz. ŚŚ. Adama i Ewy.
Poniedziałek: NARODZENIE CHRYSZTUSA PANA.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 10.
Zachód „ „ 3 „ 48.

Długość dnia godzin 7 minut 38
Ubyło „ „ 9 „ 5.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: Ś-go Szczepana Męczennika.
Środa: Ś-go Jana Ewangelisty
Czwartek: Młodzianków.
Piątek: Ś-go Tomasza Kantuaryjskiego.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 8
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

— **Prezylujący w Komitecie ustanowionym do roz-
poznania próśb zanesionych do podnóżka Tronu
w czasie pobytu Jego Cesarzkiej Mości w Warszawie
w roku bieżącym**, oznajmia, iż kontynuując dalej po-
przednio już ogłoszoną wypłatę wsparcia z funduszu
Najmilościwiej przeznaczonego przez Najjaśniejszego
Pana, dla tych osób, które do podań swych dołączyły
formalne atesta ubóstwa, rozpoczyna z dniem dzisiej-
szym wypłatę wsparcia, dla tych z podających, którzy
w chwili zanesienia swych podań zamieszkiwali w cyr-
kułach policyjnych Bielańskim IV i Wolskim VII. Po-
dający zechcą się zgłaszać niezwłocznie do biura Ko-
mitetu w pałacu Brühlowskim, zaopatrzeni w legal-
ne dowody tożsamości swych osób. O terminie wypła-
ty wsparcia dla podających zamieszkałych w innych
cyrkułach oddzielne ogłoszenie nastąpi. (D. W.)

— **Prezydent miasta Warszawy**.— Zgodnie z ustawą Naj-
wyżej zatwierdzoną 20 lipca 1870 roku o wzajemnem guber-
njalnem ubezpieczeniu w gubernjach Królestwa Polskiego,
druki na dowody ubezpieczenia budowli w gubernjach, usta-
nowione zostały podług nowej formy, dla miasta zaś War-
szawy podług formy poprzednio obowiązującej. Ponieważ zaś
dotychczas właściciele budowli w mieście Warszawie i tech-
nicy zajmujący się przygotowywaniem dowodów ubezpieczeń bu-
dowli w Warszawie korzystali z druków przygotowywanych
przez drukarnię rządu gubernjalnego Warszawskiego, to z u-
wagi, że drukowane obecnie w tejże drukarni według nowej
formy, nie są zdatne do użytku dla miasta Warszawy, pole-
ciłem przygotować takowe podług odpowiedniej formy, w dru-
karni miejskiej, z tem, iżby sprzedaż tychże powierzona była
wydziałowi ubezpieczeń przy Magistracie. Podając o tem do
publicznej wiadomości oznajmiam: że druki na dowody ubez-
pieczenia budowli w mieście Warszawie, są do nabycia w wy-
dziale ubezpieczeń Magistratu po kop. 2½, za arkusz, że
druki te opatrzone są pieczęcią Magistratu, i że dowody u-
bezpieczenia budowli w mieście Warszawie nie przygotowywane
na drukach Magistratu od 1 (13) stycznia 1872 r. nie będą
przyjmowane. (D. W.)

— **Warszawska Izba Skarbowa** mając na uwadze, że ter-
min ustanowiony 30 punktem Najwyżej zatwierdzonej 9 lute-
go 1865 roku Ustawy o opłatach za prawo handlu i przemy-
słu, do zaopatrzenia się w dowody handlowe na rok przyszyły
1872, z dniem 1 (13) listopada już nadszedł, a z dniem 31
grudnia (12 stycznia) 1871/2 roku kończy się, podaje do wia-
domości handlujących i rzemieślników zamieszkałych w mie-
ście Warszawie i w gubernji Warszawskiej, że ciż handlu-
jący i rzemieślnicy obowiązani są bezwarunkowo zaopatrzyć
się przed oznaczonym terminem w wyż rzeczone dowody han-
dlowe na rok przyszyły 1872, w przeciwnym bowiem razie,
ulegając oznaczonej 113 punktem pomienionej Ustawy karze
pieniężnej, a należące do nich zakłady handlowe i przemy-
słowe, z rozporządzenia Izby skarbowej, będą zamykane.
(Dz. Warsz.)

— **Warszawski Komitet Politechniczny Wystawy w Mo-
skwie 1871 r.**, podaje do wiadomości publicznej, że do skła-
du Oddziałów Wystawowych w zakresie działania Warszaw-
skiego Komitetu wchodzących zaproszeni zostali: Do oddziału
botaniczno-ogrodniczego; na przewodniczącego Jerzy Aleksan-
drowicz, dyrektor Warszawskiego Botanicznego ogrodu, na
członków: Karol Szparman, starszy ogrodnik Warszawskiego
Botanicznego ogrodu i Piotr Hozer, właściciel zakładu ogro-
dniczego w Warszawie. Osoby życzące przyjąć udział w Wy-
stawie, z produktami temu oddziałowi właściwymi, są pro-
szone, ażeby deklaracje swoje składały na ręce przewodni-
czącego w oddziale i do niego zgłaszały się po bliższe w razie
potrzeby informacje. Do oddziału budowniczego; na przewo-
dniczącego — Bolesław Podczaszynski, budowniczy Warszaw-
skiego Okręgu Naukowego, na członków: budowniczowie: Or-
łowski Józef i Ankiewicz Julian, — z którymi przemysłowcy i
rękodzielnicy tutejsi, zechcą zawiązywać bliższe porozumie-
nie, dla skierowania ich prac wystawowych do celów przez
Główny Komitet Wystawy zamierzonych. (D. W.)

— **—** Jedną z najszczytniejszych form muzycz-
nych jest oratorium. Było ono zawsze i jest dotąd kul-
minacyjnym punktem wzniesienia się ducha artysty-
cznego, bo warunkiem jego niezbędnym jest otrząśnię-
cie się z wizji ziemskich, a wzbudzenie w sobie
czystej i głębokiej wiary. Najznakomitsi wszystkich
wieków kompozytorowie nad tym rodzajem muzyki
pracowali, pomimo to jednak nie wiele nam szczyt-
nych wzorów pozostawili. Z osłabieniem ducha religij-
nego rodzaj ten upadł, równie jak malarstwo reli-
gijne. Z nowożytnych kompozytorów bardzo niewielu
stosunkowo sił swoich w tym rodzaju próbuje. Duch
wrzekomego pozytywizmu zbyt silnie niemi zawła-
dął, zbyt głęboko w ziemię ugrzęzł, żeby skrzydła
ich mogły się do lotu rozwinąć i podnieść ich do
tych wyżyn, po których niegdyś duchy [Haendla,
Haydna, Pergolesego lub Beethovena] szybowali.
Śmiało można powiedzieć, że środki mechaniczne

wzrastają w odwrotnym z duchowymi kierunku. Wpra-
wdzie i nowocześni kompozytorowie kuszą się nie-
kiedy wkraczać na to pole, lecz rzadko z nich który
stąpić po niem umie. Nawet w chwilach modlitwy
nie mogą zapomnieć o balecie lub operze. Z pod
włosienicy pokutnika wygląda pajac lub arlekin.
Zdarzają się i tu szczęśliwe wyjątki, ale bardzo rzad-
ko. Do rzędu tych rzadkości należy niezaprzeczenie
Karol Gounod, znany u nas jako znakomity kompozy-
tor muzyki świeckiej.

Koncertowi na dochód niezamożnych uczniów i u-
czenie Instytutu Muzycznego w sali Ratuszowej w dniu
wczorajszym wydanemu, zawdzięczamy poznanie
się z tym utworem, bezwątpienia jednym z najznakom-
itszych w muzyce współczesnej. Oratorium to nosi
nazwę „Tobiasz“ i osnutem jest na powieści biblijnej
o Tobiaszu, ojcu swemu wzrok przywracającym.

Cała ta kompozycja odznacza się prostotą, wznio-
słością i świeżością pomysłów. Sama forma recitati-
wów tak już zużyta i oklepana, tu się wydaje zupeł-
nie nową i świeżą. Śpiewy wszystkie tak solowe, jak i zbio-
rowe są piękności niepospolitej. O każdym z nich mo-
żnaby marzyć i mówić bez końca.

Jednym z najpiękniejszych ustępów jest Nr. 6 „We-
zwanie łaski Bożej“, gdzie po modlitwie krótkiej a
gorącej, kompozytor tonami maluje stopniowe przeje-
ście z ciemności do światła. Ustęp ten na same instr-
umenta smyczkowe z tłumikami, jest jednym z najmi-
sterniejszych i najwznieściejszych miejsc w orato-
rium.

Pod względem wykonania, to było rozmaicie. Tru-
dno wymagać żeby Instytut zdobył się na większe
środki, niż te jakie posiada. Nie mając więc głosu,
któryby mógł prześpiewać całą partję starego Tobia-
sza, rozdzielił ją proporcjonalnie pomiędzy panów: Gra-
dygiera i Wasilewskiego. Z tego samego powodu na
Anioła Rafaela dwa sobowtóry składać się musiały
(pp. Szeliska i Reich).

Dla wykonania partji Młodego Tobiasza, Instytut
zmuszonemu był wezwać pana Cieśliewskiego, tak chętnie
każdemu działaniu artystycznemu udzielającego się.
W tym jednak razie nie chwalimy tej pochopno-
ści w panu Cieśliewskim. Partja Młodego Tobiasza nie
jest dla głosu pana Cieśliewskiego napisaną. Jest
ona dla głosu wysokiego tenorina. I jakkolwiek p.
Cieśliewski wybornie ją pod każdym względem odspie-
wał, wszakże takie forsowanie głosu jest bardzo nie-
bezpiecznem i narażać może na utratę, a przynajmniej
na nadwergżenie. Głos pana Cieśliewskiego jest dla
nas zbyt cennym, żebyśmy nim lekceważyć mogli,
więc prosimy go o większe oszczędzanie.

Chóry stanowiące w tem oratorium główną podstawę,
wybornie były wyuczone, dzięki troskliwości i umie-
jętności pana Karola Studzińskiego, ale nie dość umie-
jętne niemi dyrygowanie narażało je często (mianowi-
cie sopran), na zbijanie się z tropu. Wprawni ar-
tyści potrzebują koniecznie dobrego kierownika, jak
tego świeży przykład na Reinecke'm widzieliśmy,
a cóż dopiero uczniowie których battuta dyrektora
jak matka dzieci prowadzić powinna.

Oratorium to poprzedzonym było dawną, lecz za-
wsze młodą a niewypowiedzianą wdzięczną uwerturą
fantastyczną St. Moniuszki, pod tytułem „Bajka“.
Jest to z młodocianych lat utwor Moniuszki i tchnie
też cały uczuciem, i marzeniem młodocianem. Znamy
ją już od lat dwudziestu kilku i zawsześmy ją słuchać
gotowi, tak jak te dzieci co radeby słyszeć raz po raz
powtarzane to samo opowiadanie.

Deotyma wypowiedziała nową i bardzo piękną swo-
ją balladę p. t. „Powrót gołębia“ z kilkuset wierszy
złożoną.

Nie bardzośmy się zbudowali przeczytawszy, że
„Rondo“ Chopina na dwa fortepiany ma być wykona-
nem z akompaniamentem orkiestry, dorobionym przez
Moniuszkę. Wydawało się nam nie zbyt właściwem
obciążać orkiestrę kompozycją tak prostą i skromną.
Ale pokazało się zupełnie co innego. Najprzód, wi-
dać osoba afisz układająca, nie pojmuje znaczenia wy-
razu orkiestry, kiedy go zamiast wyrazu kwintet uży-
wa (to samo było i o 6 numerze „Tobiasza“, gdzie
także orkiestrę zapowiedziano). Powtóre akompa-
niament Moniuszki tak zręcznie, umiejętnie, a skro-

mnie pomysł Chopina popiera, iż „Rondo“ nie tylko
na tem nie traci, lecz owszem, wiele zyskuje.

Zasługuje na pochwałę wykonanie „Concertante“
Maurera na 4 skrzypce solowe (pp. Michalski, Barce-
wicz, Adamowski i Walkow). Czterej malcy, którzy
razem wzięci zaledwo lat pięćdziesiąt kilka przeżyli,
z wielką dokładnością i zrozumieniem wykonali utwór
wcale nie łatwy i wytrawności wymagający. Był to
numer najbardziej na zaletę Instytutu przemawia-
jący.

Inne numery według programu wykonanemi zo-
stały, nie wyłączając finału, który orkiestra Instytutu
zwykle jednostajnie wzorowo wykonywa. Widać ten
utwór nie jest nad jej siły.

Osób było takie mnóstwo, że więcej chyba i pomie-
ścić by się nie mogło, gorąco trudne do zniesienia.

Wiadomości miejscowe.

— Ruch w bazarze w dniu wczorajszym był jeszcze
większy niż onegdaj. Zwiedzających było osób 1,962;
mianowicie z rana 505, wieczorem 1,457; dochód za
bilety wejścia wpłynęło rs. 265 k. 85. Od chwili
otwarcia Bazaru, nawiedziło go osób 3,799. Dziś
dzień ostatni.

O przedłużeniu nie ma mowy, ponieważ jutro przypa-
da już wigilia Bożego Narodzenia. Kupujących coraz też
jest więcej. Wczoraj naprzykład widzieliśmy jak pa-
nie kupowały sztuczki na suknie, służyć mające na
kolendę dla służących. Jest to już kupno nie dla for-
my, ale istotnie z potrzeby. Na niektórych towarach
ceny są naklejone bardzo wyraźnie, szkoda, że tego
nie uczyniono na wszystkich przedmiotach. O przed-
miot, którego cena jest już wiadoma, każdy łatwiej
spyta. Należałoby też na towarach łokciowych pisać
wyraźnie, czy naklejona cena odnosi się do łokcia,
czy do całej sztuki. Widzieliśmy naprzykład, że na
kotary przy namiocie p. Penkali, bardzo wielu znaj-
dowało się zwolenników. A toż to za bezcen, mówili
wszyscy, za całą przesliczną kotarę tylko 5 i pół ru-
bla. Tymczasem, łokieć to a nie sztuka tyle kosztowa-
ła.

Pomimo, że bazar urządzony jest u nas dopiero po-
raz pierwszy, uważaliśmy wielką praktyczność w u-
stanowieniu kontroll. Dowód sprzedania stanowią
kartki z cenami oderwane od przedmiotu. Od summy
wypadłej z dodania cen na tych kartkach, potrąca się
odstąpiony procent i reszta zaraz wieczorem wypłaca
się właścicielowi sklepu. Potrącony procent i nad-
datki, są czystym dochodem towarzystwa, kosztą bo-
wiem urządzenia sklepów, ich ubezpieczenia od ognia,
zniesienia i t. p., poniosą sami kupcy. Dochód po-
większy się jeszcze ofiarami złożonemi przez niektó-
rych kupców, którzy nie mogli wziąć udziału w ba-
zarze z powodu zbytznego ruchu a ztąd i zajęcia u
siebie w sklepach.

O ile sądzić możemy, dochód ogólny powinien by
wynieść około 2,000 rubli.

— Komitet zarządzający Bazarem w salach Redu-
towych, uprasza pp. kupców, którzy tam złożyli to-
wary swoje na sprzedaż, ażeby w dniu dzisiejszym
jeszcze zechcieli je zabrać i to najdalej o godzinie
7-jej wieczorem, w dniu jutrzejszym bowiem sklepy
będą się rozbiierać.

— Dowiadujemy się, że pan Ksawery Pilatti zdjął
rysunek z Bazaru znajdującego się w całym ożywieniu
celem pomieszczenia go w „Tygodniku Ilustrowa-
nym“, zaś pp. Kloch i Dutkiewicz w dniu dzisiejszym
zdejmują widok Bazaru w fotografii.

— (Art. nad.) Ukończywszy druk ostatniego tomu
komedji Aleksandra hr. Fredry (ojca), poczuwamy
się do obowiązku odpowiedzieć słów kilka na artykuł
zamieszczony w jednym z Nrów „Tygodnika Ilustro-
wanego“ z podpisem X. Y. Z. Autor artykułu zastana-
wiając się nad wydawnictwem zbiorowem pisarzy na-
szych, robi wiele słusznych i korzystnych uwag, lecz
przeciwko jednej zaprotestować musimy. Pan X. Y. Z.
zarzuca nam, żeśmy w wydaniu naszym komedji Fre-
dry nie zamieścili „Obłączenia Olsztyna“, „Kamienia
pod Liskiem“ i innych prac tegoż autora. Niech pan
X. Y. Z. raczy na to zwrócić uwagę, że wydając ko-
medje nie mogliśmy pomiędzy niemi zamieszczać ani

pcematów, ani dramatów, ani powieści. Gdyby autor artykułu zrobił nam z rzut, dlaczegośmy nie wydali kompletnych dzieł Fredry, lecz tylko komedje, toby inna rzecz była. Lecz w obecnym razie zarzut ten jako niesłuszny, odpieramy.

Gebethner i Wolff, wydawcy dzieł Fredry.

— Orkiestra warszawska rozdwa się, albo raczej pragnie równie zadawać amatorów muzyki. Od przyszłej niedzieli koncerty orkiestry warszawskiej, będą miały miejsce zarazem w resursie obywatelskiej i w sali Doliny Szwajcarskiej. W resursie Obywatelskiej pozostaje jako dyrektor p. Lewandowski, do Doliny Szwajcarskiej przenosi się w tymże samym charakterze p. Kuhne, obydwa wszakże dzielą się wspólnie i solidarnie. W przyszły poniedziałek jednak z powodu uroczystego święta obaj dyrektorowie wystąpią w samej Dolinie Szwajcarskiej.

— Przejścia przez ulicę są w tej chwili okropne. Z niewyrąbanych gór lodowo-błotnych, nogi się zeszliżują w doły pełne kałuży. Rzecz dziwna, że im ulica jest głębiej i punkt bardziej ruchliwy, tem przejście jest gorsze. Naprzykład wszystkie przejścia w rogach placu teatralnego, są prawie niepodobne do przebycia bez w padnięcia po kostki w błoto. Ten i ów chce skorzystać z gimnastycznych swych zdolności i niby Blondin przesuwają się po wystających z błota bryłach lodu. Nadjeżdżające jednak pędem senki lub dorożka, nie dają czasu do namysłu, trzeba pomimo woli skakać się w kałuży. Istotnie, porządnym stróżem ulic Warszawy, jest jedno tylko słońce i to wiosenne.

— W roku bieżącym z artystów dramatycznych najczęściej występował Żółkowski; emeryt czynny, — grał blisko 200 razy.

To zamilowanie w pracy zasługuje na uznanie.

Dyrekcja teatrów także hojnie wynagradza utalentowanego artystę.

Oprócz emerytury (przeszło 3 tysiące rubli wynoszącej) pobiera on za każde wystąpienie po rs. 35.

Żółkowski jest równie szczęśliwym, jak słynny rzymski aktor Roscius, któremu corocznie dawano więcej złota niż sam ważył.

— Artyści włoscy mają śpiewać z kolei operę Flotowa p. t. „Marta, czyli jarmark w Richmond”, albo „Bal maskowy” Verdiego.

— Na złe urządzenie kontramarkarni u nas skarżą się wszyscy. Rzecznicy pomimo nawet wprowadzenia pewnych ulepszeń, porządku trudno jest utrzymać. Przypisywano to najczęściej złej lub niedostatecznej obsłudze i niewłaściwemu urzędowaniu przystępu dla publiczności. Wczoraj jednak przy wejściu na koncert Instytutu Muzycznego, przekonaliśmy się, że inna jest zupełnie przyczyna wszelkich niedogodności przy kontramarkarniach. Staliśmy dobry kwadrans z paletotem w rękach za nim zdołaliśmy się przedrzeć do poborców dysek. Dyskę przyjęto natychmiast, paletot zaś w kilka minut później. Losowi podobnemu ulegał każdy; naturalnie gorętsze natury występowały co chwila z silnem jakimś memorandum. Zniecierpliwiony tem nareszcie jeden z posługaczy, odezwał się: „a to sami państwo temu winni, bo wszyscy razem przychodzą.” Prawda, święta prawda w tem leży i istotnie przyczyna nieporządków w naszych kontramarkarniach. Gdyby publiczność kolejno zechciała przybywać na pięć lub sześć godzin przed rozpoczęciem koncertu lub widowiska i tyleż czasu zatrzymać się przy wychodzeniu, rzeczywiście unikniono by zgłębienia i nieładu. Szanowny posługacz ani wie jaką oddał przysługę swem odezwanianiem się. Wszakże jasne postawienie kwestji, stanowi już połowę rozwiązania.

— P. B. lesław Syrewicz, cfiarował na korzyść Bazaru, dwa medaljony przedstawiające portret s. p. artysty dramatycznego L. Pancerkowskiego.

(Art nad.) *Panie Redaktorze!* Aby uniknąć barbarzyństwa skrobania ryb żywcem, racz Panie Redaktorze zamieścić w Twem piśmie pytanie, na które kto z osób kompetentnych odpowiedzieć zechce: *Jakim sposobem można zabić rybę?* Prenumeratorku.

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do wiadomości szanownych członków, iż codziennie od 1 do 7 godzin wieczorem w lokalu Towarzystwa umieszczonego intendenta, przyjmowaną jest opłata za bilety wejścia dla członków Towarzystwa na rok nadchodzący 1872. Bilety wykupione być mogą za opłatą roczną rs. 6, lub też półroczną rs. 3.

— Hrabia Ks. Pusłowski cfiarował na gwiazdkę dla dzieci w ochronach rubli srebrem 100.

— Rzecznicy Radca Stanu Głębocki z małżonką, w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, składają rs. 3. dla sierot pod Opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających.

— Sewercio Z., dostawszy od matki rubla na kolenie, nie chciał obrócić go na cacko, lecz złożył takowego w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, dla rodziny J. M. B.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”,

od P. i G. rs. 1 dla wstydzących się zebrać, rs. 1 dla nędzy wyjątkowej i rs. 1 na gwiazdkę dla ubogich dzieci, do uznania Redakcji; od Anny H. rs. 1 od Aor: rs. 1 dla J. M. B.; od T. B. rs. 1 dla samotnych i opuszczonych na gwiazdkę; od Józefa D. rs. 3 dla dwóch wdów z nędzy wyjątkowej.

— Donosiliśmy wczoraj, że bracia Lesser nie mogą wziąć udziału w bazarze, nadesłali na rzecz ubogich za rubli 150 zabawek i rozmaitych przedmiotów. Firma braci Lesser nie uczyniła tego z powodu niechęci brania udziału w tem filantropijnem przedsięwzięciu, ale krótki czas na urządzenie sklepu, które musiałoby być odpowiedniem tak obfitemu zasobowi, jak bracia Lesser posiadają, niedozwolił im nawet przystąpić do dzieła, tembardziej, że w czasie obecnym ruch handlowy jest zdwojony i zaledwie siły miejscowe starczą na obsługę gości.

— Salpa o której zagubienie donosiliśmy, wczoraj odnalazła się w lokalu bazarowym. Są tam również do odebrania mufka i szalik koronkowy.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 704; w teatrze rozmaitości 340; w sali reductowej na bazarze 1,244.

— Przyjechało do Warszawy osób 253, wyjechało zaś 223 osób.

— W dniu onegdajszym w gmachu szpitala Dzieciątka Jezus w szpitalu stojącej w korytarzu prowadzącym do sal, znaleziono poraniony płód płci żeńskiej. O czem w celu wyprawienia śledztwa zawiadomiono Sąd przez Policję zarządzone dochodzenie, w celu wykrycia matki i winnych podżucenia tego płodu. (G. P.)

— „Nowosti” podają, że wkrótce należy się spodziewać przyjsia do skutku bezpośredniej komunikacji, jak osobowej tak i towarowej, drogą Moskiewsko-Brzeską, Moskwy z Europą. Czynny udział w tej sprawie przyjmuje pan Kronenberg, prezes towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, i zapewne zamiar ten doprowadzi do pożądanego skutku.

— Czytamy w „Gołosie”, że medale złote i srebrne na pamiątkę stu letniej rocznicy ustanowienia orderu Ś. Jerzego już są odbite. Na stronie głównej umieszczone są portrety: Katarzyny II i obecnie panującego Cesarza, nadzwyczajnego podobieństwa, w koło napis: „Katarzyna II Cesarzowa i Aleksander II, Cesarz wszech-rosyjscy.” Na odwrotnej stronie krzyż Ś. Jerzego, po bokach wieńce laurowe, u góry zaś i na dole napisy: „za służbę i waleczność, i 1769 listopada 26—1869.

— Petersburgscy melomani usłyszeli dzisiaj, pisać „Gołos” z dnia 10 grudnia, swoją ulubioną, genialną śpiewaczkę Lukkę, której od tak dawna nie słyszeli. Wystąpiła ona w roli Zerliny w „Don Juanie.” Cóż powiemy o niej? Oto, że to zawsze ta sama, prześlizgnięta Zerlina, która lat kilka temu czarowała Petersburg, tylko więcej zmężniała, z głosem silniejszym. Przyjęcie było jak najserdeczniejsze. Partja Zerliny była śpiewana dwa razy, gdyż wszystkie trzy duety były powtórzone, na żądanie publiczności. Oklaski nie ustawały. Od początku sezonu, sala włoskiej opery pierwszy raz była tak zachwyconą i poruszoną. Wielka szkoda, że przyjemność z pobytu p. Lukka, potrwa tak krótko. Siedem przedstawień, na które zamówiono artystkę, odbędzie się w ciągu trzech tygodni.

+ Jutro, t. j. w Sobotę, jako w rocznicę śmierci s. p. Józefaty z Wyrzykowskich Tokarskiej, wdowy po Członku Senatu, odbędzie się o godzinie 9-tej w kościele Ś. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo, na które rodzina zaprasza.—11264.

+ Jutro o godzinie 9-tej z rana, w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę s. p. Stanisława Jachowicza, na które pozostały syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.—11267—

+ W dniu 23 b. m., to jest w sobotę o godzinie 9-tej rano w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Msza święta za dusze zmarłych familji Gawareckich, a to z legatu przez niegdy Magdalene Gawarecką uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interesowanych zawiadamia.—11259—

+ W dniu 23 b. m., to jest w sobotę jako w dniu imienia s. p. Wiktora Kozłowskiej. Artystki Baletu Teatrów Warszawskich, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11-ej rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które Krewnych i Przyjaciół się zaprasza.—11250—

+ Dnia 23-go grudnia r. b., to jest w sobotę, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Józefa Demańskiego Obrońcy Sądowego, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Najświętszej Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej o godzinie 9 ej rano, na które pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.—11246—

+ W przyszły czwartek, to jest dnia 28, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci nigdy nieodżałowanej s. p. Emilji ze Stuartów Krasuskiej, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele św. Karola Boromeusza o godzinie 10-ej rano, na którą w wiecznym smutku

zostająca córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.—11251—

+ S. p. Jan Rzewuski Obywatel z Łazowa, wieku lat 65, po krótkiej i ciężkiej chorobie w dniu 20-go grudnia r. b., opatrzony śś. Sakramentami, zakończył życie. Stroskana żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabieżństwo żałobne w dniu 23 b. m. o godzinie 10¹/₂, z rana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, jak również na eksportację zwłok Jego z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w dniu 24 b. m., t. j. w niedzielę o godzinie 3-ej po południu.—11245—

+ Pozostali w głębokim smutku Rodzice wraz z Rodzeństwem, składają najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym, Kolegom, którzy raczyli oddać ostatnią chrześcijańską posługę, w dniu 21 b. m., oraz zacnej młodzieży, która raczyła zanieść Syna naszego s. p. Gustawa Adolfa Pahl, na własnych barkach do grobu.—11266—

J. Pahl z Rodzeństwem.

— Zarząd drogi Żelaznej Libawskiej podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 13 grudnia r. b., otwarty został bezpośredni przewóz osób, pakunków i towarów między drogami żelaznymi Petersbursko-Warszawską i Libawską; od tegoż dnia wprowadzoną została w wykonanie konwencja, zawarta w tym celu między zarządami obudwu dróg w dniu 29 września r. b. (1—3) —11260—

Kronika Zagraniczna.

Kraków 12 grudnia 1871 r. — Ciche a nawet monotonne życie nasze, ożywiło się cokolwiek w ostatnich czasach przez przybycie do tutejszego teatru p. Rychtera i panny Urbanowicz z Warszawy.

Odkąd p. Rychter objął reżyserję, zmiana widoczna zaszła w naszym teatrze. Drobne komedjki i farsy coraz rzadziej ukazują się na afiszach, natomiast publiczność zapoznaje się z poważniejszymi dziełami scenicznymi o ile na to siły miejscowych artystów pozwalają. Grano „Otella”, „Ryszarda III”, „Zbójców”, „Fru-fru”, „Miłość i Intriga”, „Klavigo” i t. p. Panna Urbanowicz występując na tutejszej scenie doznaje wielkiego powodzenia. W udatnej salonowej komedji p. t. „Kaprys”, dążącej do wykazania w sensie moralnym, że często kaprys chwilowy, ważne złe następstwo w życie sprowadza, panna Urbanowicz, w zajmującej scenie pomiędzy mężem (p. Ładnowski) i żoną umiejętnie rozwinęła przed oczyma tutejszej publiczności, talent sceniczny, którym hojnie jest uposażona.

Niedawno gościł u nas p. Józef Wieniawski w przejeździe do Wiednia, dokąd na swój koncert pospieszał. P. Wieniawski dał się nam słyszeć w sali teatralnej, gdzie naturalnie zebrało się publiczności tyle, ile się tylko pomieścić mogło. Koncertanta przyjmowano życzliwie, a po odegraniu przez niego „Walca koncertowego” posypały się prawdziwe salwy oklasków.

Żałujemy mocno, że p. Wieniawski poprzestał na jednym tylko wystąpieniu, gdyż Kraków rzadko ma sposobność spotkać się z podobnie piękną grą.

W ogóle koncertów u nas bywa mało, co po części przypisać należy temu, że publiczność tutejsza (w ogólnem tylko słowa znaczeniu) nie ma dostatecznie wyrobionego smaku estetycznego, w kierunku muzycznym, jaki spotykamy w wielkich miastach.

W tych dniach spodziewanym jest u nas p. Chodecki, który ma zamiar przybyć w celu urządzenia muzykalno deklamacyjnego wieczoru, zapewne także w sali teatralnej.

Co niedzielę odbywają się u nas w wielkiej sali Saskiego hotelu, koncerty popularne miejscowej orkiestry pułkowej, na które licznie się zbiera publiczność. Charakter muzyki jest lekki, program składa się z polek, walców, a w najlepszym razie i to niekiedy tylko ukazuje się w nim jakaś uwertura. Oprócz tego, jako zachęta do liczniejszych zebrań, przedstawiane bywają dla urozmaicenia zabawy i zajęcia wzroku, sztuki magiczne lub coś innego w tym rodzaju.

Na wystawę tutejszą sztuk pięknych przybyło w ostatnich czasach kilka nowych prac artystycznych jako to: akwarella Preziosi w Stambule, portret cesarzowej Eugenji, kopia Winterhaltera i tryptyk królowej Zofji Jagellonki, o których jak i wystawie samej w następnej korespondencji obszerniej pomówić zamierzam.

Teraz jeszcze słówko o odczytach publicznych. Bywa ich tu wiele i tak: w muzeum techniczno-przemysłowem, to jest w wyższym zakładzie naukowym dla kobiet, co niedzielą i święto od 4 do 6 wieczór, mają miejsce odczyty bezpłatne, głównie dla rzemieślników przeznaczone.

Temata do tych wykładów czerpią się zazwyczaj z dziedziny nauk przyrodzonych, i ekonomji politycznej i t. p. Dr Janikowski mówił w ciągu kilku wykładów „O pokarmach i poznawaniu ich zanieczyszczających”;

Dr Radziszewski „Opaleniu się ciał“ przy czym tekst objaśniał demonstracjami; Dr Bochenek wyjaśniał znaczenie maszyn dla przemysłu.

W sali ratuszowej odbyło się kilka prelekcji publicznych, na dochód niezamożnych uczniów Szkoły sztuk pięknych. Jako temata do odczytów obrali: prof. Leszczykiewicz „O znawstwie dzieł sztuki starożytnej“; Zalewski Antoni „O sztycharstwie“; Rudzki „O medalach i kameach“; hr. Aleksander Przedziecki „O królowej Elżbiecie i o Barbarze Radziwiłłównie“; Wincenty Pol „O artystycznych usiłowaniach czasów nowszych“.

W salach Towarzystwa Naukowego rozpoczął się obecnie szereg wykładów na dochód niezamożnych studentów Uniwersytetu, w godzinach od 6 do 7 wieczór za opłatą po 50 centów (30 kop.).

Donoszą nam, że w dniu 2 grudnia r. b. odbyły się zaślubiny we wsi Snitarzewie w Galicji Austriackiej powiecie Sokolskim położonej, pomiędzy p. Wincentym Rulikowskim właścicielem dóbr Mircze, w powiecie Hrubieszowskim, współwłaścicielem oraz administratorem fabryki Cukru i Rafinerji w Mirczu, synem s. p. Władysława b. prezesa zakładów dobroczynnych powiatu Hrubieszowskiego i Emmy z Szlubowskich małżonków Rulikowskich a panną Marią Rulikowską córką Kajetana b. oficera b. wojsk polskich i s. p. Józefa z Rulikowskich małżonków Rulikowskich. Obrzęd ślubny, po krótkiej i pięknej przemowie dopełnił J.K. Znierschowski proboszcz parafji Tartakomskiej.

Do ślubu prowadzili pannę młodą p. Zdzisław Rulikowski brat pana młodego i p. Elsner nauczyciel panny młodej, pana młodego zaś p. Emilia i Jadwiga Rulikowskie, siostry pana młodego, od ślubu odprowadzali pannę młodą pp. Henryk i Jan Rulikowscy, wuj i stryj państwa młodych, a pana młodego Sędzina Dobiecka, Natalia siostra pana młodego i Szambelana Wanda Kownacka siostra panny młodej.

Z Kościoła udało się liczne grono zebranych krewnych do domu siostry i szwagra panny młodej Szambelana J. C. K. Apostolskiej Mości, gdzie gościnnie i serdecznie podejmowane było, w dniu następnym udała się młoda para do dóbr swych Mircze; przy tej sposobności nie pozostaje nam nic innego jak złożyć najserdeczniejsze życzenia szczęśliwego i długiego pożycia dla tak młodej i nadobnej pary.

— 11258 — K. B.

Przegląd polityczny.

Opinia że książęta Orleańscy ponieśli klęskę na posiedzeniu 18-go b. m., z powodu porządku dziennego uchwalonego za staraniem lewicy znajduje zaprzeczenie w fakcie, że nazajutrz po owej mniemanej klęsce obaj książęta zasiedli w prawym środku Izby. Jaką tam rolę odegrali? Na to odpowiada historia pretendentów. Napoleon III czemuże był w r. 1848, gdy wszedł do zgromadzenia narodowego? Prosty deputowanym. W trzy lata później wszystkie mandaty kolegów swoich, a było ich 750, sam jeden w osobie swej połączył i stał się wyłącznym władcą Francji.

Zapewne śmielony obecnością książąt p. Raul Duval, jeden z najzagorzalszych nieprzyjaciół obecnego półporządku we Francji i pragnący go jaknajrychlej w całkowity zamienić, przez zemstę i nienawiść do imienia republikańskiego, zapowiedział interpelację swoją co do osoby Ranc, którego rząd mimo uporu prawicy ścigać nie chce za należenie do komuny w pierwszych, niewinnych jeszcze, dniach jej istnienia.

Duval odgrywa drugi akt farsy dramatycznej, której pierwszy akt zbudował niejaki p. Lemoine, sędzia śledczy przy sądzie 5-go okręgu. Ten sędzia dopominał się koniecznie upoważnienia do ścigania Ranc, ponieważ go p. Thiers odmówił, sędzia zagroził ministrowi wojny, że się pcha do dymisji. Niewiadomo, czy minister przed tak straszną groźbą ustąpił, ale ze wszystkiego widać, że p. Lemoine zamiast szukać sobie nieprzyjaciół poszukiwał przyjaciela, znalazł go w Duvalu i nakłonił go do interpelacji.

„Journal officiel“ ogłosił już projekt nowej organizacji wojska francuzkiego. Jestto bardzo porządna praca prawodawcza, o ile wnieść się godzi z artykułów o osobistym stosunku obywateli do sił zbrojnych kraju, artykułów przytoczonych przez „Indep. belge“. Główną nacelną zasadą na której stosunek ten oparto, jest obowiązek służby powszechnej osobistej. Zastępstwo zniesione; wszelkie pieniężne wynagrodzenia za służbę wojskową na przyszłość miejsca już mieć nie będą. Pomiędzy 20 a 40 rokiem życia każdy może być powołany pod sztandary we właściwej dla siebie kategorii: 4 lata służy w armji czynnej, 5 w rezerwie pierwszej, 3 w drugiej, 8 w ostatniej. Aż do skończenia 32 roku życia, jeśli chce wstąpić do służby cywilnej musi okazać dowód, że przeszedł wszystkie stopnie służby wojskowej jakie mu wiek jego przepisuje. Do wojska francuzkiego wstępować może tylko Francuz lub też cudzoziemiec zrodzony we Francji i sto-

sownie do art. 9 kodeksu cywilnego obierający sobie narodowość francuzką.

Wyłączenia prawne są trojaki: 1° ze względu na wiek, stan zdrowia i wzrost (5 stóp, 4 cale i 3 linieje), 2° ze względu na stosunki rodzinne. Jedynacy i najstarsi synowie i wnukiowie uwalniają się od służby. Kto ma lub miał już brata w wojsku również jest wolnym; w tym ostatnim przypadku potrzeba, żeby brat padł w boju, umarł z ran lub doznał kalectwa, 3° ze względu na potrzebę kształcenia się umysłowego lub duchownego. Ważne to jest zwolnienie dla uczniów szkoły politechnicznej, szkoły normalnej w Paryżu, szkoły filologicznej dla nauczycieli szkół w ogóle i nauczycieli Instytutów poświęconych nauczaniu głucho-niemych. Wszystkie te osoby, o ile zobowiążą się do służenia krajowi przez lat 12, wolne będą od służby cztero-letniej w armji. Najważniejszą dla Francji korzyść przyniesie uwolnienie uczniów szkoły normalnej, z której wychodzą nauczyciele szkół początkowych i niższych. Oprócz tych trzech kategorii jest jeszcze czwarta ze względów na życie rodzinne ustanowiona. Zwolnienie w tej kategorii jest właściwie tylko zawieszeniem, może być w każdej chwili odwołane. Rady municypalne będą miały prawo przedstawiać do takiego uwolnienia tych wszystkich, którzy niemogąc korzystać z aktów jednactwa będą jednak niezbędnymi podporami rodzin. Liczba uwolnionych w ten sposób, nie może nigdy przenosić 4% ogólnej liczby powołanych.

Zwolnienie czwartej kategorii ważnem jest tylko na rok jeden, może być wszakże przez trzy lata z rzędu odnawianem. Zaczyna się z 19 rokiem życia. Po 22 każdy francuz nie należący do trzech pierwszych kategorii, rok przynajmniej w służbie czynnej przebyć musi. Kto się nie nauczył czytać i pisać, kto nie zda egzaminu żołnierskiego, ten zatrzymanym zostanie na rok drugi i trzeci, równie jak żołnierz w drugiej klasie armji czynnej służący. Wszyscy wyłączeni mogą być powoływani od czasu do czasu, do pewnych ćwiczeń wojskowych. Żadne wyłączenia, nie mają prawnej mocy w czasie wojennym. Jedynaków i opiekujących się zgrzybiałymi rodzicami, władne są jednak zawsze uwalniać komisje spisowe.

Każdy obowiązany jest sam stawić się, skoro tylko wiek powoła go do służby, bądź w armji, bądź w rezerwie. Zaniedbujący tych obowiązków lub wydający się z Francji bez wskazania miejsca, w którym przebywać mają, ulegną karze do roku więzienia w czasie pokoju, a do lat dwóch w czasie wojny.

Klasa powołanych do armji czynnej, dzieli się na dwa oddziały. Jeden służy całe cztery lata, drugi tylko rok. Liczbę rekrutów pierwszego oddziału oznacza corocznie dekret prezydenta rzeczypospolitej (niema tu wzmianki o zgromadzeniu narodowem. Ci czteroletni rekruci biorą się z każdego kantonu według pierwszeństwa numerów. Najpierwsi z nich idą do marynarki. Zamiana przeznaczeń między powołanymi jednej i tej samej klasy dozwolona. Powołani drugiego oddziału, służy tylko rok, ale mogą służyć dłużej (porównaj wyżej). Po dokonaniu służby idą do domów i trzymać się winni w każdej chwili w swych kantonach w pogotowiu na wezwanie ministra wojny. Zostając na urlopie odbywać będą ćwiczenia, które przepisane są również dla rezerwistów wszystkich trzech kategorii, dla uwolnionych czasowo i stale. Ćwiczenia te jeżeli tylko sumiennie z papieru przeprowadzone zostaną do rzeczywistości, dostatecznie, wynagrodzą Francję za liczne zwolnienia i krótkotrwałość służby czynnej. Dla militarnej skuteczności, powinny się odbywać łącznie z manewrami armji czynnej, w jednakowych niemi warunkach.

Jak cyfra właściwej armji czynnej (ze służbą 4 roletnią) może być oznaczona przez samego tylko prezydenta, tak i do oznaczenia uruchomić się mającej pierwszej rezerwy i rzeczywistego jej powołania pod sztandary nie potrzeba prawa t. j. emanacji woli prawodawczej narodu, ale wystarcza do tego proste rozporządzenie władzy wykonawczej. Dopiero druga i trzecia rezerwa potrzebuje być zwołaną przez prawo.

Nowy projekt utrzymał dawny system ochotników. Każdy Francuz może wstąpić na ochotnika w 16 latach do marynarki w 17 do armji lądowej, za zezwoleniem rady familijnej. Służba ochotnika jest czteroletnią w pokoju, dwuletnią w wojnie. W tym ostatnim przypadku wiek dla ochotnika oznacza się dodatkowo pomiędzy 29 i 35 rokiem życia. Żołnierze czynni drugiego oddziału po roku służby przyjmowani będą jako ochotnicy na dalsze trzy lata.

Wyjątkowo służba ochotnika bywa dwuletnią w czasie pokojowym, jeżeli do się niej zaciąga wysłużony już rezerwista pierwszej lub drugiej klasy. Cztery lat stanowią zawsze *maximum* takiej służby. Przed tym czasem żaden ochotnik nie może być przeciwko swej woli uwolnionym z wojska, chyba dopuścił się przestępstwa. Ten kto ostatni rok już przebywa w służbie, może się w ciągu tego roku zobowiązać do pozostania nadal.

Nowy projekt przyjąwszy wiele z organizacji pruskiej, przyjął także i system ochotników jednorocznych. Są to kadry dla intelligencji. Przed czasem powołania, każdy młodzieniec zdolny do wojska, sposobny się do zawodu naukowego, posiadający stopień bacheliera i zostający w uniwersytecie, w szkołach przemysłu i handlu, sztuki i rzemiosł, sztuk pięknych w konserwatorjum muzycznym, w szkołach agronomicznych i leśnych, może odbyć jednoroczną służbę własnym kosztem. Zdaje egzamin. Jeśli go nie zda, zostaje pod sztandarami rok drugi. Ochotnicy jednorocznicy nie istnieją podczas wojny. Wszyscy idą pod sztandary i zostają w nich tak długo, jakto za potrzebne uznaniem zostanie.

Po roku służby i zdaniu egzaminu, ochotnik otrzymuje dyplom na podoficera. W razie wybuchnięcia wojny, — jako podoficer wstępuje do armji, jeżeli się wyżej nie wykształcił.

Art. 5ty nowego projektu stanowi, że ludzie zostający pod sztandarami, nie mogą wykonywać prawa głosowania w rzeczach publicznych. Zakaz ten stosować się może tylko do rzeczywistych żołnierzy, jako też do rezerwistów i innych powołanych przez czas wojny.

Podobieństwo nowo-projektowanej organizacji do istniejącej już w Prusach jest uderzające. Tak samo jak tam powszechny obowiązek służby rozpoczyna się dopiero w dwudziestym roku. Istnieją tacy sami ochotnicy jednorocznicy. Liczniejsze są tylko wyłączenia i lata służby w linii i pierwszej rezerwie o rok dłuższe. Z 17-tych rokiem może już każdy tu i tam wstąpić pod sztandary. Powoływani w roku 20 ym z mocy samego prawa dzieleni są we Francji na dwie kategorie czteroletnich i jednorocznych. Ci jednorocznicy rozpuszczani do domów po wysłużeniu roku, odpowiadają zupełnie pruskiej Ersatz-rezerwie. Francuzkie dwie pierwsze rezerwy wraz z wojskami czynnymi, stanowią właściwą armję z czasem służby dwunastoletnią. W Prusach także dwanaście lat trwa istotny militarny związek i istotna użyteczność obywatela wziętego do wojska. Pięciolecie w landwerze, odpowiadające drugiej rezerwie, zaczyna się po upływie 7-miu (we Francji 9) lat służby w linii i pierwszej rezerwie. Obowiązek służenia w wojsku, trwa w Prusach rzeczywicie przez lat 22, we Francji przez dwadzieścia.

Ostatni akt wyborczy w Austrii, wybór posiadłości ziemskiej w Czechach wypadł na niekorzyść stronnictwa konstytucyjnego, którego lista kandydatów odrzucona została 203 głosami przeciwko 266. Prawdopodobnie czeska posiadłość ziemska nie będzie reprezentowaną w Radzie państwa, a liczba członków Izby deputowanych dojdzie w najlepszym razie do 165, z których na wiernokonstytucyjnych wypadnie 97. Gdyby Tyrol i Kraina odmówiły również wystawienia reprezentantów do Rady państwa, w takim razie cyfra obecnych deputowanych zmniejszyłaby się jeszcze o 15 głów, a w obec ogólnej zmywy opozycji, rząd widziałby się nieodwołalnie zmuszonym do heroicznego środka wyborów bezpośrednich w Galicji, 97 bowiem wiernokonstytucyjnych nie stanowiłoby kompletu władnego do wydawania prawomocnych uchwał. Zresztą niepodobna niedostrzedz, że stronnictwo konstytucyjne, nawet po nowych wyborach większość swoją zawdzięcza tylko neutralności przy urnach wyborczych różnych frakcji narodowych, i że byłoby skazane na mniejszość, gdyby wszyscy wybrani do Rady państwa deputowani zdecydowali się zająć swoje miejsca w sali obrad.

Z początkiem nowego roku wprowadzoną będzie w Węgrzech nowa organizacja sądowa. W d. 1 stycznia 1872 r., 102 królewsko-węgierskie sądy pierwszej instancji i 360 sądów okręgowych, zajmą się wykładem sprawiedliwości, który dotychczas w autonomicznych komitatach pozostawał w ręku urzędników z wyborów. Stanowiska prezydujących w sądach i prokuratorów królewskich, jak również inne posady sędziowskie, na które dotychczas rozpisywano konkurs, zostały już we wrześniu r. b. obsadzone. Nominacje na pozostałe miejsca sędziowskie nadchodzą już pocztą do Wiednia do podpisu cesarza.

„Dziennik „Tiempo“, „Argos“, „Debate“ i inne organa prasy madryckiej zapewniają, że ministerjum hiszpańskie zajmuje się kwestją rozwiązania kortezów. Dzienniki opozycyjne wytrwale dowodzą, że odbywa się obecnie przesilenie gabinetowe, — organa zaś ministerjalne zaprzeczają tej wiadomości. „Argos“ utrzymuje, że wielu z wybranych członków rad miejskich, których kracowcy „Imparcial“ uważa za swoich współwyznawców, oświadczyli gubernatorom prowincji, iż przyłączają się do stronnictwa Sagasty. Z tego wszystkiego ogólnie wyprowadzony jest wniosek, że tylko nowe wybory do Kortezów mogą cokolwiek wyjaśnić położenie kraju.

Sąd polubowny wyznaczony w celu rozstrzygnięcia sprawy Alabamy, zebrał się 15-go b. m. w Genewie i wybrał na prezydującego, pełnomocnika włoskiego

hrabiego Sclopis. Anglja w tym sędzie reprezentowana jest przez p. Cockburn, Stany Zjednoczone przez p. Adama; Szwajcarja przez p. Stömpfi i Brazylja przez barona Itajuba. Po zakomunikowaniu akt, sąd polubowny w celu zasięgnięcia bliższych informacji, odroczył swoje posiedzenia do 15 go czerwca r. p.

Diennik urzędowy londyński donosi, że prezydent Stanów Zjednoczonych Venezuela, w skutek zdobycia przez powstańców Ciudad Bolivar, ogłosił wszystkie brzegi morskie wraz z ujściami Orinoko, w stanie blokady. Dekret w tej materji nosi datę 2go grudnia b. r. Zapowiedziana na przyszłą niedzielę procesja towarzysztwa „Internationale“ w Nowym Yorku, odbyła się z bardzo nieznacznyim współudziałem ludności.

Z Waszyngtonu donoszą pod datą 19-go b. m., że senat postanowił poddać pod ścisłe śledztwo wszystkie gałęzie zarządu. Ciało prawodawcze w południowej Karolinie przyjęło wniosek, według którego gubernator Scott i skarbnik Parker postawieni być mają w stanie oskarżenia. Oskarżenie mówi o malwersacji na 6 milionów dolarów, dokonanej za pomocą nieprawego wypuszczenia papierów pożyczki państwowej.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 20go— W poniedziałek Thiers przyjmował konsystorz protestancki. Przy tej sposobności wyraził głębokie poszanowanie swoje dla wolności sumienia. Oświadczył, że starać się będzie o obronę swobód religijnych, ilekroć te będą zagrożone i wezwał obcych aby unikali wszelkiego rozdwojenia z powodu różnicy wyznań: „Dopomagajcie mi panowie a ja wam dopomogę“ (bon mot).

Wersal 19go— Książęta Orleańscy zasiedli w Izbie w prawym środku. Wniesiono projekt do prawa, według którego wszyscy obwinieni o uczestnictwo w działaniach komuny jeżeli nie zostawali w stopniu wyższym niż podoficera i nie dopuścili się żadnego przestępstwa przeciwko prawu pospolitemu, mają być wypuszczeni na wolność. Raul Duval życzyłby sobie zainterpelować ministra co do postawy jaką rząd przyjął zamierzając względem wielu członków komuny a między innymi i względem Rancę. Minister nie odpowiada i wnosi odołożenie interpellacji na jutro. Zgromadzenie przystaje na wniosek i postanawia rozpocząć obrady nad prawami skarbowemi i podatkiem dochodowym.

Londyn 19go— Królowa dziś w południe wyjechała w Sandringham i udała się do Windsoru.

Londyn 20go— Buletyn wydany dziś o godz. 9ej rano: Książę miał noc bardzo spokojną. Powrót do zdrowia dokonywa się w sposób jak najbardziej zadowalający. — Dzień wczorajszy był również pomyślnym.

Monachjum 19go— Izba reprezentantów przyjęła projekt kodeksu kar policyjnych. Rząd oświadczył przyzwolenie swoje na zmiany wprowadzone przez komisję obu Izb.

Waszyngton 19go— Senat przyjął rezolucję, która wyraża życzenie aby wyznaczoną została osobna komisja dla rozwiązania kwestji czy i o ile reprezentant Stanów Zjednoczonych w państwie zagranicznem uważać się powinien za publicznie zobowiązanego względem przedsięwzięcia spekulacyjnego— któremu imienia swego użył.

Waszyngton 19go— Senat postanowił wezwać prezydenta Granta do złożenia raportu o stosunkach Stanów Zjednoczonych z Hiszpanją, tudzież o obejściu się jakie doznają obywatele amerykańscy na Kubie.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 22-go Grudnia godz. 11 m. 20 rano.

Madryt 21-go— Nowy gabinet utworzony został pod prezydencją Sagasty. Blass mianowany ministrem spraw zagranicznych.

BAJKI SMUTNEJ GWIAZDY.

I.

Gdym spojrzała wczoraj wieczorem z błękitu na ziemie, — mówi smutna gwiazda, — dostrzegłam na ulicy mnóstwo ludzi. — Jedni biegli spowinięci w kosztowne futra, drudzy skostniałi z zimna.

Ale mnie to ani cieszyło, ani smuciło. — Jestem bo sobie smutną gwiazdą.

W tłumie tym, po chwili postrzegłam kobietę trzydziestoletnią może, bardzo bladą, ze łzami w oczach, odzianą w letnią perkalikową niebieską suknię i czarną wełnianą chustkę. Kobieta ta prowadziła za rękę pięcioletnią, także bardzo bladą, dziewczynkę.

Zatrzymały się one przed wystawą sklepu zabawek dziecięcych.

— Patrz moje szczęście! — szepnęła kobieta całując dziewczynkę, — jakie to śliczne rzeczy! Ta lalka ma prawdziwe włosy i suknię aksamitową i zegarek na

szczerolotym łańcuchu. Widzisz! to jest znów druga lalka, która woła: papa i mama! — A tam stoją powozy dla tych lalek i teatr ślicznie wyłożony i żołnierze i psy i małpy.... Prawda, jakie to piękne?

— A czy to wszystko jest do jedzenia? — zapytało dziecię.

Śmiejcie się, jeżeli chcecie. Dziecię było bardzo głodne. — Ja śmiać się nie mogę, — bo jestem smutną gwiazdą. (m.)

J. WISNIEWSKI, Dentysta.

Leczy wszelkie bóle zębów i przyjmuje obstatunki na zęby sztuczne, od godziny 9-jej do 5-jej. Nowy Świat, Nr 52. (1-6) — 11,261 —

Fabryka WYROBÓW TABACZNYCH

POD FIRMĄ:

„IMPERIAL”

na placu Muranowskim, Nr 2191a (6 nowy).

Ma honor w dalszym ciągu swych ogłoszeń donieść, że pomiędzy wieloma innemi gatunkami, posiada znaczny zapas 3 kopiejkowych Cygar dobrych odczynu pod znaną nazwą: „Diogenes”, „La Victoria”, „La Gratia”, „Ambaras”, „La Rosita”, „Ambalema”, które ze stosownym rabatem sprzedaje.

Na ten gatunek Cygar, pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności i W.W. Handlujących które ze względu na Nową ustawę tabaczną z dniem 1 (13) Stycznia r. p. w wykonanie wchodzącą, opłacać będą wyższą banderolę o kop. 50 za 100 sztuk o tyle też w cenie podniesione zostaną, czyli że na przyszłość Cygara 3 kopiejkowe sprzedawane będą po kop. 3 1/2.

Fabryka poszukuje chłopców i dziewcząt na naukę.

Leopold Fruchtmann.

(2-6) — 11,131 —

SKŁAD HERBATY

pod firmą WASILI PERŁOW i Synowie
Z MOSKWY,

w Warszawie, na Nowym-Świecie w domu Salberga, pod Nr 31, i

przy ulicy Długiej, w domu Hrabiny Krasinskiej pod Nr 11.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące święta, Składy powyższe otrzymały znaczny transport HERBATY świeżej aromatycznej, którą mają zaszczyt Szanownej Publiczności polecić.

(4-6) — 10,878 —

OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codzień świeże w Handlu

Antoniego Stepkowskiego. (44-0) — 8510 —

Ostrygi Ostendzkie

nadchodzą codziennie do Handlu Win

Stanisława Riedel, przy ulicy Mazowieckiej i Śto-Krzyżkiej. (8-10) — 10745 —

Ostrygi Ostendzkie,

codzień świeże, w Handlu Sowińskiego i Szulca,

dawniej E. Koelichen, róg ulic Długiej i Przejazd. — 10560 —

Dla dogodzenia Szanownej Publiczności

Magazyn

BRACI LESSER,

w Sobotę dnia 23 b. m., otwarty będzie od godziny 4-jej po południu. (2-2) — 11,220 —

2-gi transport Pasztetów Strasburskich, oraz Ryby w puszkach, Tourbot, Saumon, Rouget, Thon, Masqueraux Homard a l'huile i au naturel, Huitres au naturel, Jabłko tyrolskie rozmarynowe i wszelkie Bakalie, otrzymał Skład Win

F. SPRINGERA

przy zbiegu ulic Ś-go Krzyżkiej i Szkolnej.

(3-3)

— 11157 —

Miód Przegaliński

znany ze swej dobroci znajduje się na składzie w Hanlu Sowińskiego i Szulca, dawniej E. Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (3-5) — 11,099 —

CYGARA HAWAŃSKIE

Dawno żądane i zamawiane z najlepszych źródeł ze zbioru 1869 r., nadeszły do Magazynu

E. WESTPHAL,

przy Placu Teatralnym, w pałacu dawniej Blanka, Nr 8 nowy Spodziewać się należy, że nowy ten transport zadowolni wszelkie wymagania JJWW. i WW. Amatorów, którzy skład ten zaszczycają swoimi względami. Tamże sprzedają się wyroby fabryki Laferme, po niższej cenie. (6-12) — 10708 — Eufemja Westphal.

Oczekiwane świeże Owoce Francuskie w cukrze

Fruits Glaces,

w pudełkach różnej wielkości, jakoteż na funty otrzymał Skład Sowińskiego i Szulca dawniej E. Koelichen. (2-2) — 11,229 —

KRAWATY

męskie i damskie, najnowszych fasonów, świeżo otrzymane

Z PARYŻA

Perfумы, Mydła, Vinaigre de toilette, Pudry, Sachetki, oraz Rękawiczki Petersburskie znanej fabryki SZOLCA, są do nabycia w Magazynie M. Wierzbowskiej, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. (6-7) — 11,065 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Il. Trovatore (Abonament B. Nr 2.)

TEATR BOŻOIMOSCI.

Dziś: Safanduly.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 Grudnia 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. —

Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57 1/2

Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10

Austriackie floreny w biletach k. 62

Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.) . . .

Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . . .

Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100 . . .

Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .

Listy Zastawne miasta Warszawy . . .

Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .

Oblig. Tow. Kredyt. Ziemskiego . . .

Obligacje kolei żel. Terespolskiej . . .

Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 . . .

Nowa Ros. poł. prem. z r. 1864 . . .

„ „ „ „ ostempl. . .

„ „ „ „ z r. 1866 . . .

„ „ „ „ ostempl. . .

Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . . .

Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .

Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .

Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .

Akcje Banku Handlowego Warsz. . .

Akcje Banku Dyskontowego Warsz. . .

Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia . . .

Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . . .

5% Listy zastawne rosyjskie . . .

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 200

Od Likwidacyjnych kop. 23 1/2

Od Listów Zastawnych nowych kop. 250

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 112 1/2

Berlin; Weksel 100 al. 8 d. rs. 109 k. 35 rs. 109 k. 5

Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 29 1/2, rs. — k. —

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 85 k. 80 rs. — k. —

Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs. 92 k. 25 rs. — k. —

— Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 21 grudnia

placono za korze pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs. 6

kop. 75 do rs. 8 kop. — żyta wagi 232 do 240 od

rs. 5 kop. 25 do rs. 3 kop. 45. — jęczmienia 2 i 4-ro rzę-

dowego rs. 4 kop. — do rs. 4 kop. 50 — owsa rs. 2 kop.

55 do rs. 2 kop. 75 — Groch polny rs. 4 kop. 67 1/2 do rs. 5

kop. 50 kartofle rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85 siano

pod kop. 30 do kop. 37 1/2 — słoma kop. 17 1/2 do kop. 20.

— Okowite placono — dnia 21 grudnia hurtową składni-

czą za garniec od kop. 193 do kop. 193 1/2. — Pojedynczą

szynkarską za garniec od kop. 194 do kop. 195.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 c. 5.

NA GWIAZDKĘ

NAKLADEM KSIĘGARNI

E. WENDE i Spółki,

wyszły w tych dniach

Najpiękniejsze powieści z 1001 Nocy, podług A. L. Grimma,

wydanie to, ozdobione czterema chromolitografiami, odznacza się od wielu innych książek dziecinnych nader starannym wydaniem. Cena w oprawie rs. 1 kop. 50. Nakładem tejże firmy wyszły też w powtórnym wydaniu:

HISTORIA NATURALNA

krótko zebrana przez Strassle, z wielu rycinami kolorowymi, na 10 tablicach; Cena w o. prawie rs. 1 kop. 35.

(6-0) — 11,001 —

Nakładem Księgarni J. BŁASZKOWSKIEGO, wyszedł

KALENDARZ OZDOBNY W 4^{ch} ODMIANACH,

do wyboru, z bardzo pięknymi chromolitografiami, wprowadzie Paryżkami, ale cóż robić, kiedy im nasze jeszcze zrównać nie mogą, a smak publiczności nie daje się byle czem zaspokoić, mając sposobność widzieć zagraniczne. Na odwrotnej stronie Kalendarza zamieszczone są, w skróceniu przepisy pocztowe obowiązujące od Nowego Roku. Cena Kop. 50 i 75. (1-1) — 11173 —

KSIĄZKI NA GWIAZDKĘ,

jak niemniej

NUTY I GLOBUSY

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE I SPÓŁKI

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a, (dom Beyera).

(9-11)

— 10832 —

Na nadchodzącą Gwiazdkę

Księgarnia nakładowa pod firmą

S. ORGELBRAND,

przy ulicy Bednarskiej, Numer 20 nowy,

poleca

Książeczkę do nabożeństwa

dla pańienek i chłopczyków.

przez autorkę „Pamiętki po dobrej matce.”

Wydanie ozdobne; cena egzemplarza o-prawnego w skórkę, ze złożonemi brzegami, rs. 1 kop. 50; w płótno angielskie z takimiz brzegami, rs. 1 k. 20; w oprawie zwyczajnej, k. 75. (4-4) — 10891 —

KOLENDA

Za rsr. 1 kop. 50!

Szkutki ozdobne zawierające: brul-jon, 12 kajetów glansowanych, w morę (1 o-zdobny); piórnicek stalek, pudełko piecz-tek, gumę, obsadkę, ołówek i szczyryk o dwóch ostrzach dobre; papier listowy i koperty z cy-fra, notes i kalendarzyk, po rs. 1 kop. 50. Obok tego rozmaite gry, Lamigłówki i książ-ki dla dzieci w Księgarni i Składzie Papieru L. SZYLLERA, Nowy-Swiat Nr 23 mię-dzy Chmielną i Jerozolimską. (6-6) — 10800 —

NIWA

dwutygodnik naukowy, literacki i arty-sty-ny.

wychodzić będzie od 1-go Stycznia 1872 roku, w objętości 3 do 5 arkuszy, po cenie w War-szawie rs. 1 kop. 50 kwartalnie, w Królestwie i Cesarstwie pod opaską rs. 1 kop. 87½ kwartalnie. (1-6) — 11,210 —

KSIĘGARNIA Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny świeżo wyszły

z druku

LIST II. O KULTURZE

Prawidła kultury

przez

J. B. Rogojskiego.

Cena kop. 45.

(7-10) — 10085 —

Najpożyteczniejszą Gwiazdką dla starszych dzieci.

Przewodnik do 1-ej Spowiedzi i Komunii Św., oraz Bierzmowania, tłumaczył Ks. M. Go-

rzelanski. Wydanie nowe poprawione, oddziel-nie dla pańien i chłopców. Cena Kop. 35 (Złp. 2 Gr. 10); wyszła z drukarni Czerw-iskiego i Spółki, a skład główny znajduje się u Autora, ulica Żelazna, Nr 2449 (47). (1-3) — 11262 —

Syndycy Tymczasowi

Masy Upadłości

Augusta Pfeiffer i Pawła Landau.

Na zasadzie upoważnienia W-go Sędziego Komissarza teje upadłości z dnia 7 (19) b.m., wzywają wszystkich Wierzycieli powołanej Masy, aby się w dniu 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 5-ej i pół z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego, w Warsza-wie pod Nrem 549, stawili, celem wysłucha-nia sprawozdania i obmyślenia funduszu na zapłacenie cła i podatku konsumcyjnego za-ległego, upadłą firmę ciężącego, zaraz wyma-galnych. Warszawa, d. 8 (20) Grudnia 1871 r.

A. Przeczdzicki, Obr. Sąd.

Henryk Silberlust.

(1-1)

— 11234 —

Młody Człowiek,

obeznany z biurowością i posiadający język rossyjski, poszukuje miejsca u którego z PP. Mecenassów, Patronów, Rejentów, Adwoka-tów, Obrócnów, lub w jakim Kantorze han-dlowym, albo też w pomoc do gospodarstwa na wies, za umiarkowane wynagrodzenie. Interessowani zechcą złożyć swoje adresy do redakcji „Kurjera Warszawskiego”, pod lit. O. M. (1-1) — 11238 —

Przybyła OSOBA do Warszawy, posia-dająca Krawiecczynę doskonałą, życzy sobie przyjąć obowiązki do szycia. Potrzebujący takowej raczą swój adres zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. A. A. (1-1) — 11231 —

Ktoby z PP. Aptekarzy, czy to w Kró-lestwie, lub też w innych Guberniach Cesar-stwa, potrzebował UCZNIA ze skończoną praktyką, za wynagrodzeniem nieco mniej-szem od pobieranej przez Podaptekarzy płacy, zechce nadesłać swój adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. C. L. (1-1) — 11237 —

Panna-Służąca,

uzdatniona w Krawiecczynie z miary, umie-jająca cześć i wszelkie roboty damskie, znają-ca się na gospodarstwie domowym, poszukuje miejsca. Ulica Szpitalna, Nr 1354, mieszka-nia 15. (1-3) — 11253 —

Apolonia Jabłońska, Akuszerka, przeniosła swoje mieszkanie pod Nr 2382, uli-ca Karmelicka, róg Nowolipek, nowy Nr 8. — Tamże znajduje się Mamka młoda, że świe-żym pokarmem, poszukująca obowiązków. (1-1) — 11232 —

Potrzebne są jedna lub dwie

PANIENKI,

od lat 10 do 15, do wspólnej nauki.

Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, Nr 2 nowy, pierwsze piętro. (3-3) — 10912 —

Zarząd Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Rossyjskiego

Opieki nad zwierzętami,

ma honor najuniżej upraszać Panów Rze-czywistych Członków Zarządu, iżby raczyli przed 1 (13) Stycznia wnieść do Kasy Za-rządu, należną od nich na zasadzie 23 § Usta-wy wypłatę terminową na rok 1872, w ilości nie mniej jak trzy ruble srebrem, zawiada-miając razem, że bilety na rok 1872 dla Członków niezwłocznie po otrzymaniu pienię-dzy wysłane zostaną. (3-6) — 10739 —

— Ktoby sobie życzył umieścić w Warsza-wie Chłopczyka na mieszkanie, gdzie ten-że mógłby mieć konwersację francuską i rus-ską, oraz pomoc w naukach, czyby uczesz-czał do gimnazjum, lub miał być do klass przygotowanym, może się zgłosić na Nowy-Swiat, Nr 60 nowy, mieszkania Nr 14. (3-6) — 10776 —

Karmelki piersiowe

po 5 i 7½ kop. paczka, i Czekolady: sło-dowa, z mehem islandzkim, z mąką jęczmien-ną, z chiną, żelazem, i z pepsyną, podług le-karskiego przepisu przyrządzane przez ukwa-lifikowanego aptekarza, poleca fabryka wy-robów dyetetyczno-pożywnych — Trębacka, Nr 11 nowy, obok domu Steinkellera.

(2-3) — 11218 —

L. Schroeder.

Fabryka Kwiatów

L. KARSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, Nr 12, przy Ogrodzie Saskim, zaopatrzyla swój Zakład w znaczny wybór Kwiatów na nadchodzący Karnawał, jakoteż przyjmuje wszelkie zamówienia na rozmaite Garnitury do sukien balowych, i tak jak zwykle, starać się będzie zadowolić gust Szanownych Dam. (2-3) — 11169 —

POLOWANIE

W dobrach Radzyńskich z przyległościami, położonych w gubernji Warszaw-skiej, powiecie Radzyńskim, oraz w Dobrach Lejpuny, Liszków, Komorowie z przyległościami, położonych w gubernji Suwalskiej powiecie Sejneńskim.

Bezwzględnie nikomu polować bez pozwolenia na piśmie niewolno, a to pod odpowiedzialnością Sądową, utratą psów, fuzji, oraz karą pieniężną.

Za każdą sztukę ptastwa błotnego rs. 1 kop. 50, za kuropatwę rs. 2, za zająca rs. 4, za lisa rs. 5, za grubszą zwierzynę za sztukę rs. 20.

Na korzyść tego kto ujmie na uczynku polującego.

(1-2)

— 11,242 —

Antoni Kruszewski.

Na nadchodzące Święta tak jak od lat wielu dostanie kupić STRUCLI tak wodnych jako i maślanych na różne ceny, przy Piekarni mojej w Rynek Starego miasta, Nr 65.

W domu przechodnim dawniej Roeslera dziś W-go Piotrowskiego, Nr 451.

W domu W-go Drac, ulica Miodowa, w bramie, w budzie, Nr 481.

W domu W-go Naimskiego, ulica Przejazd, w sklepie, Nr 649.

W domu W-go Elsnera, ulica Nowo-Senatorska, w sklepie, Nr 476.

W domu W-go Kuleskiego, Krakowskie-Przedmieście w sieni, Nr 431.

W domu W-go Luxenburg, ulica S-to-Jerska w sklepie Nr 1775 i przy ulicy Nowi-niarskiej, pod Nr 1802, w sklepie. — Jan Steinmetz. (1-1) — 11,233 —

W MLECZARNI

w posesji zwanej

SUCHY LAS,

nowo otworzonej, przy ulicy Długiej, pod Nr 546, nowym 16, naprzeciw Soboru Prawo-sławnego, a obok Handlu Win Pana Wolfina, można dostać czystego bez żadnych domie-szek Mleka świeżego prosto od krów, Śmietanki i Mleka zbieranego.

Dojenie krów odbywa się o godzinie 7-mej rano i wieczorem, a w południe o godzi-nie 1. (1-3) — 11,252 —

ZNANA OWOCARNIA

Strubiszewskiego

istniejąca w Domu W-go Bujno przy ulicy Senatorskiej Nr. 2.

t. j. wprost sklepu W-go Dobrycza,

przy zbliżających się świętach Bożego Narodzenia, zaopatrzona została w świeże zapasy, a mianowicie: Jabłka tyrolskie w najwyższym i niższym gatunku, na sztuki, kopy i skrzynki, niższe zaś gatunki na pudy i funty; Gruszki tyrolskie, włoskie i krajowe; Sigi peters-burskie; Winogrona najładniejsze hiszpańskie; Ananasy; Gruszki francuskie; Sliwki francuskie deserowe i węgierskie w kilku gatunkach, Sliwki greckie na pudełka i funty; Bakalie wszelkiego rodzaju wraz z przeróżnymi przysmakami; Figi sultanskie i w różnych gatunkach; Malaga rodzenki; Pikule francuskie; Soki w różnych gatunkach; Konfitu-ry w różnych gatunkach oraz nieznanne jeszcze u nas Kijowskie; Fruktu suszone, Mak-siwy i biały; Orzechy włoskie, tureckie i amerykańskie; Grzyby suszone i marynowane; Marmolady, Korniszony i Sliwki marynowane; Pomidory zakonserwowane; Po-widla węgierskie; Kasztany; Kaparki, oliwki; Musztarda angielska i włoska z przed-nich owoców, Oliwa w najlepszym gatunku; Biszkopcy w rozlicznych gatunkach Rosyjsko-Amerykańskie; Biszkopci brunszwickie; Czekolada i Cukierki Landrin'a, które pozyskały sławę Europejską; Śledzie łososiowe, wychwalane nawet przez tych, którzy za-pachu śledzia znieść nie mogą, a to za pomocą umiejętnej uprawy; Marmolada Moskiewska; Miód litewski biały lipiec, znany z wybornej smaku; Polgęski litewskie; Sery: owczy, krakowski, śmietankowy Roenikera, oraz ser litewski śmietankowy odznaczający się szczegó-lnie wyborowym smakiem jak niemniej wiele podobnych artykułów, a wszystko to po cenach jak najprzystępniejszych i przy spiesznej usłudze jest ekspedjowane. (1-7) — 10589 —

SKŁAD WIN L. MARINCE,

ulica Marszałkowska, Nr 58.

Przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, poleca się różnemi wyborowemi ga-tunkami win.

W symże składzie przyjmują się zamówienia na Makę Pszenną z młyna Turbino, wego w Marenzowie, podług cen stale w kantorze zaajdujących się. Dla PP. Cukierników Piekarzy i handlujących ustępuje się stosowny rabat. (3-3) — 11,104 —

Znany od lat 40, Pierwszy Zakład linjowanych Książek WILHELMA KREUSCH,

przy ulicy Żabiej, w pałacu JW-go Hrabiego Ordynata Zamoyskiego,

przysposobił na nadchodzący Nowy Rok, znaczny wybór Książek linjowanych, na użytek han-dlowy, fabryczny i t. p. Przyjmuje obśługunki linjowania i oprawy Książek podług żądanych wzorów, w jak najkrótszym czasie, zareczając za trwałość oprawy. (2-3) — 10,817 —

ZABAWKI RÓŻNE DZIECIENNE.

nadeszły do składu statków kuchennych Bessemerstalowych

LEONA SCHÖNFELD;

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 60 nowym, gdzie Wystawa Sztuk Pięknych.

(4-6)

— 11,075 —

ZAWIADOMIENIE

Z E

SKŁADU OWOCÓW

FRANCISZKA WRÓBEL,

istniejący od lat sześciu, wprost statuy Kopernika, pod Nr 406/7. obok składu Herbaty W-go Leona Krupeckiego

wyrażnie

obok Składu Herbaty Leona Krupeckiego.

korzystne hurtowe zakupy w porze właściwej, stawiają mnie w możności skutecznie sprzedaż

JABŁEK

Po cenach nader przystępnych, mianowicie:

Jabłk Kalwinów średnich, kopa kop. 50.

„ „ największych, kopa kop. 90.

„ Wenetek, kopa od kop. 30 do 90.

„ Bursztuwek największych, kopa rs. 1.

„ Burty duże, kopa rs. 1 kop. 20.

„ Rapy duże zielone, kopa rs. 1 kop. 50.

„ Renety szare, kopa rs. 1 kop. 20.

„ Sztetyny, kopa rs. 1 kop. 50.

Dla osób poszukujących nabycia większej ilości otworzyłem w tygodniu przedświątecznym sprzedaż Jabłek, oprócz sklepu, w piwnicach moich składowych, gdzie w wielkim wyborze każde żądanie JW. i WW. Państwa z zadowoleniem może być zaspokojone.

Gruszki krajowe i zagraniczne, oraz wszelkie inne owoce świeże, suszone i marynowane, jak niemniej Bakalje świeże, sprzedają po cenach niższych od zeszłorocznych.

MIÓD LIPIEC KURACYJNY

funt kop. 30.

(5-6)

— 11,062 —

STRUCLÉ

Szanownej Publiczności, mam zaszczyt donieść niniejszem, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przygotowałem w mej cukierni i w tym roku, jak to od wielu lat miało miejsce, wielki zapas znanych z dobroci **STRUCLÉ**, jako to: Lipskie maślane, z makiem, z masy migdałowej i konfiturowe, jak niemniej znaczny wybór najrozmaitszych **Tortów**, po cenach bardzo umiarkowanych.

Obstalunki na powyższe artykuły, jak najchętniej przyjmowane, wykonywane będą jak najszybciej ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych konsumentów.

C. E. WEDEL,

(3-4) — 11,186

ulica Miodowa, Nr 484

Przybory do strojów damskich

Z PUSZKU ŁABĘDZIEGO,

sztucznie tkanego, jako to: *Mufki, Szaliki, Sorties de bal, kaptury i t. p.* oraz *blamy* z tegoż puszku, są do sprzedania w *Kantorze Samuela Levenberga*; przy ulicy Żabiej, dom Nr 1 w podwórzu, na dole.

(3-3)

— 11,154 —

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzanie kaszlu, grypy, katarów, koklusz, zapalenia narządów oddechowych (*bronchites*), nieoceniony w początkach suchot i na irytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład Główny w Paryżu u Pana **Berthe**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Gallego i Spiessa, w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolasch; w Brodach w Aptece P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza.

(15-0)

— 5689 —

CZEKOLADA

Mój Skład powszechnie znanej z dobroci delikatnej **Czekolady parowej** jest na nadchodzące Święta jak najwytworniej assortowany i polecam takowy Szanownej Publiczności, z tem nadmienieniem, że ceny są bardzo umiarkowane, bo funt od k p. 30 do rs. 1. Najdelikatniejsza **Czekolada deserowa** jak niemniej przerobione **Praliny** napelnia, ne najlepszymi i najrozmaitszymi przysmakami, przygotowane są w znacznym wyborze.

C. E. WEDEL,

(3-4) — 11,187 —

Fabrykant Czekolady, ulica Miodowa, Nr 484.

NIEŻYT

Pasta Pana Blayn,

z Pączków Sosny Morskiej.

W Paryżu w Aptece **P. Blayn**, ulica de Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych **PP. Gallego i L. Spiessa**.

(11-32)

— 9063 —

NA PORĘ ZIMOWĄ!

Spodnie i Kaftany Zamszowe.

do polowania, konnej jazdy i użytku codziennego, przeciwko reumatyzmowi i wszelkiego rodzaju przeziębieniom, nadzwyczaj trwałe i praktyczne w noszeniu. Wykończył w znacznym doborze, z najlepszych gatunków skór sarnich, jelenich i kozłowych w rozmaitej cenie. Zaostrzył niemi magazyny swoje: Krakowskie-Przedmieście Nr 411, w pałacu dawniej W-go Grodzickiego. — Długa ulica Nr 586a, w domu W-go Plackowskiego, i poleca Fabrykant wyrobów rękawicznich **Ludwik Kunicki**.

(6-6)

— 9954 —

CUKIERNIA

ROBERTA WISNOWSKIEGO,

w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, Nr 585.

Na nadchodzące Święta urządzoną została **Wystawa Cukrów** doborowych z rozmaitymi wybornymi smakami, Cukrów pomadkowych galaretowych i Cukierków ozdobnych do ubierania choinek. Dostać również będzie można **STRUCLÉ** Lipskich z makiem migdałowych, z konfiturami i wszelkich **CIAST** ulubionych, które Cukiernia przysposoba. Przyjmuje się nadto wszelkie obstalunki.

(3-3)

— 10,970 —

Robert Wisnowski.

Ktoby miał do zbycia

Dwie Strzelby

do polowania, dubeltówki, raczy dać znać do domu Nr 38, przy ulicy Marszałkowskiej, na 3-cie piętro, mieszkania Nr 8, nie później jak 24-go b. m.

(3-3)

— 11179 —

PIEKARNIA

J. G. Schultza,

przy ulicy Elektoralnej pod Nr 789,

vis à vis Szpitala S-go Ducha,

przy nadchodzących Świętach, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, znanem z poprzednich lat wyborowem Pieczywem Świątecznem i nie tylko w Sklepie do Soboty dostać będzie można **Struclów** postnych i maślanych, oraz **Placków**, ale i wszelkie obstalunki przyjmowane i z akuratacją po cenie umiarkowanej skutecznie będą.

(3-3)

— 11184 —

Mężczyzna

w młodym wieku, mogący dać do 3,000 Rubli kaucji, poszukuje posady **Kassjera**, w której z Fabryk lub Domów przemysłowych tutejszych. Ktoby potrzebował takiego, raczy się zgłosić naj ulicę Ciepłą, Nr 8 nowy, a mieszkania 9, od godziny 2-jej do 3-jej po południu, bez pośrednictwa osób trzecich.

(2-6)

— 11183 —

Potrzebuje Obowiązk

Człowiek znający, kompletną praktykę chowania **PSZCZOŁ**, posiadający własnego pomysłu **ule**, zastosowane dla wszystkich, oraz znający sztuczne zarybianie **stawów**. Mogący zarazem zawiadywać **ogrodnictwem** lub **lasami**. Kaucja w razie potrzeby złożoną być może. Tamże do sprzedania, **Siec** na 10 sążni, swojej roboty. Wiadomość w Redakcji „Kur. Warsz.” (2-3) — 11054 —

Potrzebne są Kapitały

na 1-sze Numera hipoteki domów przy poryncypalnych ulicach, z procentem wyższym i regularnym od kapitału wypożyczonego. Wiadomość bez pośrednictwa. Ulica Królewska, Nr 27, mieszkania 17. (2-3) — 11158 —

DOKŁADNE

TERMOMETRY

u **G. Gerlacha,**

Mechanika i Optyka,

obok Poczty, na Krakow.-Przedm., Nr 21.

(12-16)

— 10576 —

W nowo założonej

MLECZARNI

na Potkańskim, przy ulicy Długiej Nr 557, każdy stale życzący brać mleko raczy zgłosić się przed dniem 1 stycznia 1872 roku, i takowe zamówić, oraz ułożyć się o cenę, która może być dla stale biorących względną stosownie do ilości biorącego się mleka.

(2-3)

— 11113 —

Do sprzedania



Fortepjan

małoniowy, w dobrym stanie. Wiadomość powziąć można w domu Nr 371 (6), na Nowem-Mieście. (1-3) — 11235 —

Skrzypce Włoskie.

Mam honor zawiadomić **WW. PP. Amatorów Muzyki**, że posiadam obecnie kilka egzemplarzy pięknych **Skrzypiec Włoskich** (znanych autorów), w zupełnie dobrym stanie; za oryginalność których poręczając, polecam się Szanownym Panom.

Herman Schuster,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 454, nowy 91, wprost Nowego Zjazdu. (2-3) — 11212 —

15,000 Rs.

w Listach Zastawnych Ziemiach nowych 5-cio procentowych, jest do umieszczenia na pierwszą hipotekę domu w Warszawie. Wiadomość o warunkach w Kancelarii Mecenasa Nowakowskiego przy ulicy Królewskiej Nr. 1 (nowy). (2-3) — 11122 —

Rsr. 1,200.

Summa ta umieszczona na 2-gim Numerze hipoteki domu w Warszawie, jest do odstąpienia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Składzie zapalek, R. Böhn przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 632, wprost Hotelu Rzymskiego. (3-3) — 11074 —

Zakład Ślusarski

Piotra Michałowskiego przeniesiony od S-go Jana z ulicy Erywańskiej Nr 1066a gdzie Fabryka Powozów Romanowskiego na ulicę Leszno Nr 26, zaopatrzony jest w wielki wybór **Wielocipedów** od największych dwukołowych i trzykołowych do najmniejszych dziecinnych, po cenach tanich. (3-3) — 11090 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Powóz pięknego fasonu tylko co kupiony, **Sanki**, chomaty angielskie zupełnie nowe, para młodych gniadych koni, rozmaite meble małoniowe i jesionowe, **Fortepian** nowy pałisandrowy o 7-miu oktawach, najnowszego konstrukcji i fasonu, fabryki Krala i rozmaite rzeczy, przy ulicy Wilczej, pod Nr 11, stróż wskazuje. Tamże jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z 6 pokoiów, 2 przedpokoiów i 2-ch kuchni, mogące być podzielonem. (3-3) — 10987 —

Kanarek wyuczony,

z pozytywki, jest do sprzedania razem z pozytywką przy ulicy Zajęcej, pod Nr 2823, nowy 5. Wiadomość tamże w lokalu pod Nr 6. (3-3) — 11114 —

Daje

Lekcje Szkolnych przedmiotów

od 27-go Grudnia 1871 roku.

R. Błażejowski,

Magister Nauk Matematycznych.

(1-3)

— 11247 —

Ktoby miał zaraz do odstąpienia obszerny

Salon z Pokojem,

na dole, lub 1-m piętrze, w środkowym punkcie miasta, raczy zostawić adres przy ulicy Bieleńskiej, Nr 15 nowy, u Stróża Jacentego. (2-3) — 11215 —

SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW KAROLA MINTER

POD FIRMĄ:

LEOPOLDA KNOLL,

ULICA CZYSTA NR 6,

JAK COROCZNIE TAK I OBECNIE URZĄDZIŁ

WIELKĄ WYSTAWĘ ZABAWEK I GIER TOWARZYSKICH,

tak wyrobu powyższej fabryki, jak i fabryk Francuzkich i Niemieckich, które obok gustownego i trwałego wykończenia, zalecają się umiarkowaną ceną.

Również Skład zaopatrzony został w dobór *Lamp stołowych i wiszących* do nafty najnowszej konstrukcji i fasonów, oraz w podstawy ozdobne salonowe do kandelabrow i wiele innych podobnych wyrobów.

Skład zwraca uwagę na ręczne *Maszyny do szycia* „The Little Wanzer,” bardzo stosowne na podarki dla dam.
(6-6) — 11,029 — *ulica Czysta, Nr 6, dom Bauerfeinda.*

CENY STAŁE FABRYCZNE.

CENY STAŁE FABRYCZNE.



SKŁAD

Herbaty, Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów wszelkich,
Owoców Krajowych i Zagranicznych świeżych i suszonych

W. CHOCISZEWSKIEGO,

Nr 412a, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Zaopatrzyl się na nadchodzące Święta we wszelkie potrzebne artykuły, jako to: Gruszki, Śliwki suszone w różnych gatunkach, Mak-Miód, Grzyby, Rydze suszone i marynowane, Korniszony, wszelkie Konfitury i Soki, Marmolady, Karmelki, różne Cukry, Daktyle Marokańskie i zwyczajne, Figi świeże i w ogóle Bakalie wszystkie świeże, Jabłka Tyrolskie, Rozmarynowe, Ananasowe i inne krajowe Gruszki Włoskie, Tyrolskie, Francuzkie i krajowe, Sielawy, Kawior, Śledzie, Łosoś, Siomga, różne Sery, Sardynki, Omary, Gruszki Francuzkie, Pomidory, Trufle, Soje Angielskie, Paszety Strasburskie, Oliwki Kapary, Sardale, Oliwa, Octy, Musztarda w różnych gatunkach, Ekstrakt Liebiga i Buljon wyborowy, Makarony Włoskie i Ruskie, dobór Kawy i Herbaty, w różnych cenach umiarkowanych.

Poleca się dobór Win po następujących cenach:

	Cena butelki	Cena garnca
Wino Węgierskie	od kop. 45 do rs. 8 kop. 10	od rs. 2 do rs. 6
Bordoskie czerwone i białe	37 1/2 „ 4	„ 2 „ 5
Reńskie	60 „ 3	„ 3 „ 6
Burgundzkie czerwone	60 „ 2	„ 3 „ 70
Szampańskie w różnych gatunkach Porter i Piwo Angielskie, Wina Braci Elisiejewych z Petersburga, Araki, Romy Londyńskie, Co-		
niaki Bordoskie, Śliwowa i Miody Węgierskie, z czem poleca się Handel W. Chociszewskiego.	(5-5)	— 10.864

CUKIERNIA

Wojciecha Szwedowskiego,

w domu pod Nr 592, przy ulicy Długiej.

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, przygotowane na nadchodzące Święta znaczne zapasy wyrobów cukrowych, mogących służyć jako podarki na Gwiazdkę: Cukrów deserowych, oraz gustownych Bombonierek i t. p., oprócz gotowego pieczywa, w swoim czasie przyjmując obywateli na Ciasta różnego rodzaju, jak Struclę Lipskie, z masą migdałową, z makiem, konfiturami, Baby gospodarskie i Torty znane ze swej dobroci. Oprócz tego Sklep mój egzystujący od lat kilku wprost Zamku, dom Gumbrycha, Nr 533, zaopatrzony zostanie tak w Ciasto maślane jako i montowe, z najładniejszej maki, z anyżkiem i trzonem, już uznane w dobroci przez Szanowną Publiczność. Ciesząc się tyloletniem powodzeniem, mam nadzieję, że i w tym roku Szanowna Publiczność raczy mnie zaszczyścić, a znajdzie znaczny dobór i ceny przystępne. (3-3) — 11,168 —

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ!

Magazyn Towarów Galanteryjnych i Materiałów
Piśmiennych

LUDWIKA WORTMAN

Ulica Miodowa Nr. 1 nowy.

Zaopatrzyl się w wielki wybór po cenach umiarkowanych
Zabawek Dziecinnych.

Kalosze po cenach fabrycznych, Portmonetki, Cygarniczki, Ramki, Albumy, Białoterje, Necesserki, Perfumy, Mydła i wody kolonjskie, Lornetki teatralne, Wachlarze, Parasole, Szaliki (Cache-nez), Kaftaniki wełniane, Podeszwy zdrowia, Kalosze, Krawaty, Papier listowy Zagraniczny i Krajowy, Bilety wizytowe, Komplet papieru listowego od 50 kop. Reisceigi, Maszynki i książki do kopiowania. (6-6) — 10924 —

NOWOŚĆ! ZUPEŁNA NOWOŚĆ!

Sprzedaż i wystawa przeszło 150 najnow-
szych przyrządów czarodziejskich:

Tylko na czas krótki.

Hotel Lipski. Numer mieszkania 16, na dole.

Wszystkie przyrządy są nader zajmujące i stosowne są dla każdego szczególnie dla rodzin i kolek towarzyskich a przede wszystkim dla dzieci na święta i na podarki wigilijne, i dla każdego kto chce kupić coś nowego, lub zrozić piękny prezent. Latarnie Magiczne i Aparaty do Obrazów Optycznych najnowszej konstrukcji rozmaitych rozmiarów i zmiany obrazów. Przyrządzone pudełka z aparatami i objaśnieniami, od rs. 3 do rs. 25.

NB. Dla sztukmistrzów i dyktantów bardzo wiele nowego! Obstatunki na zewnątrz będą zaspakajane za nadesłaniem należności.

Preiskuiant udzielany będzie gratis. — Krótki czas tylko tu pozostaje.

(2-3)

— 11214 —



Kareta elegancka,

w bardzo dobrym stanie, na jednego lub parę koni, jest do sprzedania przy ulicy Rymarskiej, Nr 8. Wiadomość z rana do 10-ej, i wieczorem od 3-ej godziny, u Stangreta lub u Stróża. (1-3) — 11244 —

Ktoby miał do zbycia

K R E D E N S,

duży rzeźbiony, dębowy oraz 12 krzeseł i stół, niech zechce adres swój podać pod Nr 16 nowy, ulica Grzybowska, mieszkania Nr 17. (3-3) — 11063 —

Są do sprzedania:

Fortepjan w dobrym stanie, **Kanapa, Stół, 6**

Krzesel, 2 Fotele, 2 Lustra, Łóżko żelazne, **Szafy** większe i mniejsze; nadto **Sprząty szkolne**, jakoto: Stoły, Ławki, Tablice, i t. d. Ulica Sto-Jerska, Nr 8 domu, mieszkania 7. (1-3) — 11248 —



Ktoby miał do sprzedania

Fortepjan

z fabryki Hofera Antoniego, z kompletną Klawiaturą i w dobrym stanie, raczy zgłosić się pod Nr 10, przy placu Ś-go Aleksandra, na 2-gie piętro od frontu, w godzinach od 4-ej do 7-ej po południu. (1-3) — 11263 —

POKÓJ przy rodzinie jest do wynajęcia

każdego czasu, dla Osoby w wieku lub Gubernantki; może być z usługą i stołem, na dole od frontu, suchy i ciepły. Wiadomość u Stróża domu Nr 1331, ulica Śto-Krzyżka. (1-1) — 11236 —

Do wynajęcia każdego czasu,

Mieszkanie z Meblami,

(na parterze), składające się z dwóch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni. Marszałkowska, domu Nr 40, mieszkania Nr 3. Otwarte od godziny 2-ej do 5-ej. (1-3) — 11249 —

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

położone w środku miasta i niezbyt wysoko, składające się z 2-ch lub 3-ch Pokojów i Kuchni, z Meblami lub bez nich. Mający takowe do wynajęcia, raczy zgłosić na ulicę Chmielną pod Nr 40, do Pułkownika Archipowa. (1-3) — 11255 —

W domu Nr 1252 (51) przy ulicy Nowy-Swiat, na rogu Wareckiej, jest do wynajęcia w każdym czasie,

APPARTAMENT,

złożony z 4-ch Pokoi z Balkonem, gustownie odnowiony, na 1-m piętrze, rocznie, półrocznie, lub kwartalnie, ze Stajnią, Wozownią, lub bez takowych. — W tymże domu może być wydzierżawiony Ogród dziki i kwiatowy, z Oranżerją, z dwoma mniejszemi Ogródkami i Winnicą, na Zakład fotograficzny lub inne przedsiębiorstwo. (1-3) — 11257 —

NAGRODY RS. 10.

W dniu wczorajszym w przejeździe z ulicy Franciszkańskiej, Nalewkami, Długą i Rymarską, zgubiona została 1 skrzynia signum (J. P.) 236, zawierająca 12 butelek likieru. Łakawy Znalazca przez wzgląd na niezażalenie furmana wiozącego takową, zechce zgąbą złożyć przy ulicy Czystej, w domu Nr 638B, w mieszkaniu Nr 2, gdzie powyższą nagrodę otrzyma. (1-1) — 11228 —

FRANCUZKA,

opatrzona świadectwami z ukończonych nauk, zmuzyką i z niemieckim językiem. Bona niemiecka niemówiąca po polsku, znająca wszelkie ręczne roboty. Wiadomość u pośredniczącej Załączkiej dom Loewenberga Nr 467 (16), (3-3) — 11108 —

Do sprzedania lub wydzierżawienia

B R O W A R

w mieście gubernialnem Płocku, z dwiema Lodowniami, Domem mieszkalnym, Ogrodem owocowym, Chmielnikiem i różnemi Zabudowaniami gospodarskimi. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warsz.” (3-3) — 10934 —

FOLWARK

przy szosy, wartujący rubli srebrem piętnaście tysięcy, jest do sprzedania, lub do zamiany na Dom w Warszawie; o bliższych szczegółach można się dowiedzieć przy ulicy Przyrynek pod Nrem 11, na pierwszym piętrze, obok P. Marji, u Pana Wiercińskiego. Nadmieniam się jeszcze, ktoby miał Dom przy ulicach: Kościółka Ś-go Aleksandra, to mu będzie bliżej dowiedzieć się przy ulicy Tamka także pod Nrem 11, u Pana Stokowskiego. (1-3) — 11241 —



Rs. 300

żądane są do wypożyczenia od dnia 22go Grudnia 1871 roku, do Ś-go Michała 1872 roku, na interes bardzo korzystny. Procent podług umowy. Pieniędźmi lub życiem, stancją i usługą. Ulica Bednarska, Hotel Bawarski, Nr 2682, mieszkania 14, na 1-m piętrze. (1-1) — 11256 —

Pasy skórzane angielskie do machin, do 8 milimetrów grubości od rs. 1 do rs. 1 kop. 12 1/2 za funt.

Pasy konopne, tkane, surowe i smołą napuszczone podwójne i poczwórne wszelkich rozmiarów.

Te pasy konopne w szerszych rozmiarach zastępują miejsce skórzanych dubeltowych i są przy daleko niższej cenie lepsze i mocniejsze od tychże.

Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.

Paski surowcowe do zeszywania pasów po rs. 1 za funt

Wiadra płóciennne, pożarne, po kop. 75 za sztukę.

KRAFT et KUKSZ,

w Warszawie, ulica Miodowa,
Nr 490/1. (1-0) — 10675 —

Fabryka Bielizny, Haftów i Krawatów

JULES REICHEL W WARSZAWIE.

Oprócz Głównego Składu przy ulicy Wierzbowej Nr 638a (nowy 2) otworzyła obecnie Filją takichże wyrobów w przechodnim domu tak zwanym Roeslera pod Nr 451, w passażu, między ulicami Senatorską a Krakowskim-Przedmieściem, gdzie sprzedawać będzie wyroby swoje również po tych samych stałych cenach fabrycznych.

O przystępności cen przekonywa, że sprzedaż Koszul męskich zaczyna się już od rs. 1 za sztukę, a Kalesonów para od kop. 60.

Ta sama nizkość cen odnosi się stosunkowo i do innych artykułów.

Wszystkie wyroby zalecają się doborom materiału i należytem wykończeniem, i są oocowane stępem fabrycznym na dowód pochodzenia swego.

Dla dogodności PP. Rzemieślników i osób niezależnych, od czasu ofiarowanego swemu zawodowi w przeciągu pośrednich dni tygodnia, sprzedaż w tejże Filji odbywać się będzie regularnie i w dni świąteczne lub Niedzielne, wyłączając godziny kościelne.

(2-3)

- 11,198 -

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH JANA DUSCHEK

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok Hotelu Saskiego Nr. 427 (39).

Mam honor polecić:

Szkatułki z narzędziami dla dzieci od rs. 1 k. 50, do rs. 2 k. 50.
dla osób dorosłych od rs. 3 k. 60, do rs. 6.
Łyżwy w różnych gatunkach bez pasków, za parę od k. 40, 60, rs. 1, rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 50, do rs. 4.
Łyżwy z paskami 1 para od rs. 2 do 3.
Cążki do gniecenia orzechów.
Metal do złocenia orzechów, żółty i biały, książeczka k. 3.
Reisszeugi od 75 k., do rs. 2 k. 50 komplet.
Szczyrki i Nożyczki w różnych gatunkach i cenach.
Śróty angielskie w różnych numerach.
Ładunki do broni Lefaucha Nr. 16. Maszynki do pistonów. Pistony angielskie, Austrjackie. Rogi do prochu.
Wanienki z białej blachy do gotowania ryb mniejsze i większe. (2-2) - 10969 -

EAU DE LYS DE LOHSE

Rozpatrzona i uchwalona przez Królewsko-Pruską Radę Medyczną, i uznana jako najlepszy środek dla ulepszenia skóry.

Eau de Lys de Lohse, przywraca skórze świeżość młodości, nawet ludziom podeszłym już lat dodaje twarzy szyi i rąkom więcej białości, delikatności i miękkości, ochładza i odświeża skórę, niszczy wszelkie nieczystości na niej, jako to: Pieg, opaleniznę od słońca; żółte plamy, liszaje, zmarszczki, dzioby, pryszcze i t. p.

Dostać można w ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej, w domu JW-go Witkowskiego, Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to. perkal, flanel, barchany i t. p. (8-10) - 9469 -

FABRYKA I SKŁAD Wyrobów Galanteryjnych Introligatorskich pod Firmą N. GROSSGLÜCK,

Egzystująca od roku 1840 w Warszawie, obecnie przy ulicy Nowo-Senatorskiej obok hotelu Rzymskiego Nr. 634b na 1 piętrze.

Ma honor donieść pp. Cukiernikom jak również Szanownej Publiczności, że na zbliżające się Święta, przysposobiła znaczny zapas Bombonierek gustownych i takowe sprzedaje tak hurtownie jakoteż detalnie po nader umiarkowanej cenie. Biorącymi większymi partjami odstępuje stosowny rabat. (6-6) - 10872 -

NOWY-
Nr 1312a,



ŚWIAT,
wprost Wareckiej,

Piwo Wiedeńskie Drehera, wator, Piwo Bawarskie PP. Ha Ekstrakt słodowy Hoffa, Ba Sledzie Hollenderskie, Miód Angielskie, Wina Węgierskie Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Kawior świeży, Minogi, Ryby marynowane, Sery w różnych gatunkach; poleca Handel Win i Towarów Kolonialnych.

J. A. WINKLER, Nowy-Świat, Nr 1312a.

(5-6)

- 10952 -



Fabryka Francuskich Kamieni Młyńskich
C, SKORYNY

w Warszawie. Praga, pod Nrem 409.

Wyrabia wszelkie maszyny do czyszczenia kaszy pszennej jak również i innych zupełnie mało miejsca zajmujące. Maszynki te mogą być poruszane za pomocą pary, wiatru, wody jak również mogą być ręczne. Przyjmują się wszelkie zamówienia na urządzenia Cylindrów, budowanie wszelkich młynów i przerabianie młynów podług nowej konstrukcji. (10-12) - 10,402 -

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH M. WÓJCICKOWSKIEGO,

przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Paryżkim w Warszawie.

Ma zaszczyt polecić się względem Szanownej Publiczności iż wyżej wspomniany zakład dawniej egzystujący pod firmą pana Szelażek zaopatrzony jest w dobór rozmaitej garderoby męskiej gotowej, po cenach najumiarkowańszych, i nie wyższych jak już wiadomo wielu osobom kupującym i od poprzednika; jakoteż i z obstarunkami które wykonywa podług najświeższych mód, punktualnie na czas oznaczony. (3-3) - 11056 -

Dom Spedycyjno-Komisowy,

JAN HR. LEDÓCHOWSKI,

Ulica Długa Nr 30 nowy.

Otrzymał transport Wina Bordoskiego, w skrzynkach oryginalnych, stanowiących asortyment z 12 Butelek w wysokim gatunku (grand vin). Skrzynki rzeczzonego wina na nadchodzące Święta, lub też na Gwiazdkę szczególnie zalecają się.

W Kantorze odbywa się ciągle sprzedaż detaliczna na butelki pojedyncze, Win Bordoskich stołowych zupełnie czystych i odstałych. Przyjmują się na rok przyszły 1872 zamówienia tychże win na beczki, po cenach najumiarkowańszych, z poręczeniem gatunku i pochodzenia.

Wreszcie Kantor zajmuje się ciągle sprzedażą Komisową. Produktów Rolnych. Polecając się w tem PP. Właścicielom Ziemiom. (6-8) - 10758 -

Podpisany po przeniesieniu Piekarni swojej i Składu Maki, z ulicy Hożej na ulicę Wspólną, pod Nr 15 nowy, ma honor donieść o tem Szanownej Publiczności, z tem namienieniem, że Skład ten na nadchodzące Święta zaopatrzylem w znaczny zapas wyborowej Maki pszennej we wszelkich gatunkach, oraz Drożdży prasowanych najlepszych Wiedeńskich; w końcu donoszę, że tak Sklep mój przy ulicy Wspólnej pod Nr 15, jakoteż Sklep przemennie utrzymywany w Bazarze W-go Rybińskiego od ulicy Hożej, i Sklep przy ulicy Krakowskie Przedmieście, naprzeciw kościoła Ś-go Krzyża, zaopatrzone będą w Struclę wodną z najprzedniejszej maki pszennej i pośledniejszej, począwszy od Piątku rano, to jest od dnia 22-go b. m., które po cenach umiarkowanych sprzedawać będą.

Maksymilian Gerlach.

(3-3)

- 11136 -

WYPRZEDAŻ.

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, iż Pan Juliusz Kirschstein nabywszy na publicznej licytacji Handel Win, pod firmą „Oskar Kirschstein i S-ka“, przy ulicy Miodowej pod Nrem 481 egzystujący, urządził przy nadchodzących Świętach wyprzedaż takichowych, obniższy ceny wszystkich naszych zapasów, składających się z Win starych Węgierskich Francuskich i Reńskich, oraz Porteru, Piwa Angielskiego i Prawdziwego Ekstraktu słodowego (Maltz Extrakt) Johana Hoffa z Berlina, z któremi się polecamy łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Juliusz Kirschstein et Comp.

(3-3) - 11086 -

ZABAWKI NAUKOWE dla UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY,

po cenach niskich dotąd niepraktykowanych, u Pika Optyka, ulica Miodowa. (6-6) - 10765 -



Sanki eleganckie

pozostawiono do sprzedania za Rs. 150.

Wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr 19, u Właściciela domu. (6-6) - 10981 -



Pozostawiony jest fortepian do sprzedania fabryki Buchholca o 6 1/2 oktawy w bardzo dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. nowy 4 w domu W-go Elsnera u fortepianisty, oraz przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia fortepianów. (3-3) - 11119 -

Mieszkanie

jest do odstąpienia w każdym czasie, Salon z meblami, z widokiem na ogród Placu Zielonego, z Przedpokojem, z Alkowną, z osobnym wchodem. Ulica Erywańska, dom Hr. Zamajskiego, Nr 1066E, nowy 10, mieszkania 15. Stróż miejscowy wskaże. (2-3) - 11161 -

Potrzebny jest od Nowego Roku,

Pokój obszerny, suchy i ciepły, z Przedpokojem, dla emeryta lubiącego porządek i spokojność. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji, Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. (2-3) - 11053 -

Do wynajęcia w każdym czasie,
Sklep z Mieszkanem,

przy ulicy Hożej, Nr 1683, nowy 9, rocznie 140 rs. - Tamże żądany jest Dom parterowy murywany, o 5 lub 6 Pokojach, z Ogródkiem, w okolicach ulicy Hożej. Ktoby miał takowy do przedawania, zechce zostawić wiadomość u miejscowego stróża. (2-3) - 11057 -

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

na handel wiktualii lub na dystrybucję - za umiarkowaną cenę, przy ulicy Karmelickiej, wprost cykułu 5/6, róg Nowolipiek Nr 2403c. (3-3) - 10956 -

Rs. 5 nagrody.

Torebkę damską skórzaną, w której znajdowały się dwie pary Okularów, Woreczek z jednym Rubiem i drobnymi, i inne Drobiazgi kobiece, zgineła we Wtorek w południe w okolicy Zatyłek, Elektoralskiej, Zimnej i około Gościnnego Dworu. Znalazca przosony jest o oddanie na ulicę Śco-Krzyżką, Nr 13 nowy, do Właściciela domu, za powyższą nagrodą. (2-3) - 11192 -

W dniu 19-tym b. m., około godziny 5-iej po południu, w Bazarze Towarów w Salach Redutowych, zgubiona została PORTMONETKA ciemno zieloną, skórzaną, w bronzowej oprawie, w której znajdowało się Rs 19 w Biletach bankowych i kilka złotych monet, oraz różne notatki. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takową na ulicę Niecałą pod Nr 5, mieszkania Nr 10, za stosowną nagrodą. (2-3) - 11191 -

W dniu 15 b. m. wieczorem, uprowadzone zostały z Warszawy PARA KONI, z których jeden jasno-gniady, mierzyn, dobrze utrzymany, lat 12. - drugi skarogniady, ze strzałką przez łeb, lat 15, ze znakiem na udzie wypalonym, wraz z wozem drabiniastym na żelaznych osiach, oraz dwoma łańcuchami żelaznymi. Uprasza się o zwrócenie uwagi na sprawcę kradzieży, wyrobnika lat około 32, wzrostu średniego, noga prawa od kolana przez złamanie krzywą, mówi po polsku i niemiecku sepluniasto, ubrany w kożuch złoty kroju ruskiego, a pod nim surdat sukieny granatowy, uchodzi pod imieniem Bogumił lub Gotlib i o łaskawę wiadomość Wójta Gminy Brudno w Targówku pod Warszawą. (2-3) - 11116 -

Dnia 10-go b. m., o godzinie 10-iej wieczór, jadąc sankami z ulicy Żorawiej, Bracką i Szpitalną na Zielną, zgubiono Koinierz tumakowy damski. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o zwrot takowego na ulicę Zielną pod Nr 34 nowy, mieszkania 10, za nagrodą jaka żądana będzie. - Tamże żądana jest Summa Rs. 2000 na 1-szy Numer hypoteki. (3-3) - 11137 -

Dowód Bankowy

na zastawione Kosztowności, za Nr 33,287, zaginęły. Znalazca raczy zwrócić do Kantoru Banku. (3-3) - 10627 -